Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

NAKŁAD 104.597

# Gazeta Białostocka

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 30 (5129) Poniedziałek, 5. II. 1968 r. Cena 50 gr

ZIMOWA OLIMPIADA w GRENOBLE *2 bm. w Autrans, gdzie przebywają polscy zawodnicy w kombinacji klasycznej nastąpiło uroczyste wciągnięcie polskiej flagi na maszt.*

*NA ZDJĘCIU: ekipa polska po ceremonii wciągnięcia flagi.* CAF — Photofax

## Współpraca Polska — Węgry

BUDAPESZT (PAP) — W dniach od 29 stycznia do 3 lutego br. obradowała w Budapeszcie polsko-węgierska komisja bezpośredniej współpracy naukowo-technicznej w zakresie budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych.

Komisja dokonała oceny przebiegu współpracy w roku 1967 stwierdzając, że przyniosła ona duże korzyści obu stronom. W dniu 3 bm. podpisano protokół o współpracy naukowo-technicznej obu resortów w roku bieżącym.

# Potężna ofensywa partyzantów ogarnia nowe rejony

- Wojska amerykańskie rozpaczliwie bronią się w rejonie Da Nang
- Nad Hue powiewa flaga NFW
- Walki w Sajgonie

LONDYN, PARYŻ, NOWY JORK (PAP) — Doniesienia wszystkich zachodnich agencji prasowych wskazują, że potężna ofensywa partyzantów południowowietnamskich trwa nadal i ogarnia nowe rejony kraju. Szczególnie zacięte walki toczą się w starej cesarskiej stolicy Hue i pobliskim mieście Da Nang.

Korespondent Reutera donosi, że amerykańska piechota morska i jednostki wojsk sajgońskich rozpaczliwie bronią się w rejonie Da Nangu, gdzie zaatakowane zostały przez trzy bataliony partyzanckie w sile około 1500 ludzi. Starcia toczą się w pobliżu autostrady strategicznej nr 1.

**Według Reutera do pierwszych walk doszło w nocy z soboty na niedzielę i zdaniem korespondenta może to być początek nowej ofensywy partyzanckiej skierowanej przeciwko drugiemu pod względem wielkości miastu południowego Wietnamu.**

Da Nang leży o 600 km na północ od Sajgonu. Jest to potężny port przeładunkowy i baza zaopatrzeniowa agresorów amerykańskich w pięciu północnych prowincjach. Stąd także startują pirackie samoloty USA do nalotów powietrznych nad Demokratyczną Republikę Wietnamu. W Da Nang rozmieszczono dowództwo 73 tys. żołnierzy piechoty morskiej Stanów Zjednoczonych w północnej części kraju, jak również dowództwo pierwszego korpusu armii sajgońskiej.

Korespondent Reutera kończy swe doniesienia stwierdzeniem, że w odległości zaledwie 13 km od centrum miasta na podstawach wyjściowych w gorących znajdują się duże jednostki partyzanckie, które nie weszły jeszcze do walk.

Tymczasem korespondenci Agencji France Presse depeszują ze starej cesarskiej stolicy Hue, że nad miastem powiewa flaga Narodowego Frontu Wyzwolenia. Ten tradycyjny ośrodek życia intelektualnego i religijnego Wietnamu znajduje się od dwóch dni w rękach partyzantów. Bronią się jeszcze tylko dwie enklawy żołnierzy amerykańskich i sajgońskich.

Ciąg dalszy na str. 2

Rozwijać wychowanie obronne ZHP

## Plenum Rady Głównej Przyjaciół Harcerstwa

WARSZAWA (PAP) — W sobotę pod przewodnictwem marszałka Polski **Mariana Spychalskiego**, odbyło się w Warszawie plenarne posiedzenie Rady Głównej Przyjaciół Harcerstwa. Tematem Plenum był udział ruchu przyjaciół harcerstwa w obywatelskim wychowaniu młodzieży oraz zadania terenowych działaczy tego ruchu w rozwijaniu wychowania obronnego w ZHP.

Referat pt. **„pomoc ruchu Przyjaciół Harcerstwa w obywatelskim wychowaniu młodzieży"** wygłosił zastępca przewodniczącego Rady Głównej Przyjaciół Harcerstwa, minister Oświaty i Szkolnictwa Wyższego — **Henryk Jabłoński.**

W dyskusji wiele miejsca zajęły sprawy patriotycznego i obronnego wychowania młodzieży. Zwrócono uwagę na konieczność dalszego rozwijania drużyn specjalistycznych oraz tych form działalności ZHP, które kształtują w młodzieży cechy ważne z punktu widzenia obronnego, takie jak odwaga, dyscyplina, odpowiedzialność, umiejętność podejmowania samodzielnych decyzji.

Szczególnie podkreślano w dyskusji potrzebę stworzenia harcerstwu jak najlepszych warunków działania na wsi. Należy zwiększyć pomoc materialną dla wiejskich drużyn oraz bardziej zainteresować pracą harcerstwa — rodziców.

Naczelnik ZHP **Wiktor Kinecki** na czoło wysunął zadania pogłębienia pracy wychowawczej w drużynach zuchowych i harcerskich.

## Delegacja wojskowa Jemenu Płd. w Moskwie

MOSKWA (PAP) — Minister Obrony Narodowej Republiki Jemenu Południowego Ali Salam Al Baid złożył wizytę ministrowi Obrony ZSRR — marszałkowi A. Greczce. Obaj ministrowie przeprowadzili w atmosferze przyjaźni i serdeczności rozmowę na tematy stanowiące przedmiot zainteresowania obu krajów.

## Francja nie podpisze układu o nierozprzestrzenianiu broni nuklearnej

PARYŻ (PAP) — Jak donosi Agencja „France Presse", minister sił zbrojnych **Pierre Messmer** oświadczył dwukrotnie w przemówieniach publicznych, że rząd francuski nie podpisze układu o nierozprzestrzenianiu broni nuklearnej, którego projekt jest obecnie omawiany na sesji Komitetu Rozbrojeniowego w Genewie.

## USA zbudują dwa dalsze lotniskowce atomowe

WASZYNGTON (PAP) — Stany Zjednoczone zamierzają wybudować dwa dalsze lotniskowce o napędzie atomowym. Zapowiedział to w deklaracji złożonej członkom Kongresu minister Obrony MCNAMARA.

Agencja „France Presse" pisze, że USA posiadają obecnie jeden lotniskowiec o napędzie nuklearnym „Enterprise", który znajduje się na Morzu Japońskim. Drugi lotniskowiec „Chester Nimitz" jest obecnie budowany i wejdzie do służby w 1972 roku.

**McNamara zwrócił uwagę, że koszt budowy „Nimitza" wyniesie około 344 mln dolarów, tj. prawie dwa razy więcej niż koszt lotniskowca „John Kennedy" o napędzie klasycznym.**

## Odnalezione bomby „H" powrócą do USA

WASZYNGTON PA(P) — Szczątki czterech bomb wodorowych odnalezione w lodach pokrywających grenlandzką zatokę North Star, przetransportowane zostaną do zakładów w Amarillo w Teksasie — poinformował rzecznik amerykańskiego Ministerstwa Obrony.

Rzecznik oświadczył, że odnalezione kawałki bomb zostały umieszczone w specjalnych pojemnikach. Pojemniki przewiezione zostaną najpierw do bazy Thule na Grenlandii, a stamtąd drogą lotniczą do USA. Pytany przez dziennikarzy o odnalezione fragmenty bomb, rzecznik nie potrafił powiedzieć, ile kawałków zdołano zgromadzić.

# Misja Jarringa bezsilna wobec sytuacji na Bliskim Wschodzie

KAIR (PAP) — „Al Ahram" pisze, że wysłannik sekretarza generalnego ONZ na Bliski Wschód, Gunnar JARRING zadecyduje w tym tygodniu jaki dalszy przebieg powinna mieć jego misja. Autorytatywny dziennik kairski stwierdza, że dyplomata szwedzki po swych ostatnich wizytach w Kairze i Jerozolimie przekonał się o poważnych trudnościach, w obliczu których znajduje się jego misja.

Oczekuje się, że Jarring może zwrócić się do sekretarza generalnego ONZ U THANTA, aby zwołał posiedzenie Rady Bezpieczeństwa, na którym wysłannik ONZ mógłby poinformować, iż nie był w stanie osiągnąć żadnego postępu w doprowadzeniu do osiągnięcia porozumienia między stronami zaangażowanymi w konflikcie bliskowschodnim.

Dziennik kairski stwierdza dalej, iż jasnym jest, że w ciągu 2,5 miesięcy swej misji Gunnar Jarring nie posunął nawet o krok naprzód możliwego do zaakceptowania rozwiązania kryzysu.

## Na tematy DNIA

### Dzień Handlowca

Po raz pierwszy prawie 25-tysięczna rzesza pracowników białostockiego handlu uspołecznionego obchodziła swe doroczne święto. Z tej okazji, odbyło się w sobotę spotkanie wojewódzkiego aktywu handlu, na którym omówiono dotychczasową działalność i zadania na przyszłość oraz wręczono okolicznościowe wyróżnienia i nagrody.

Co możemy powiedzieć i my z tej okazji? No cóż, mimo tych i innych pretensji trzeba obiektywnie przyznać, że z każdym rokiem w białostockim handlu zachodzą korzystne zmiany. Nie tylko przybywa sklepów a w nich towarów, ale coraz szerszy i ciekawszy jest asortyment artykułów przemysłowych. W celu usprawnienia działalności handlu coraz śmielej wprowadzane są nowoczesne formy sprzedaży zarówno w mieście jak i na wsi. Wreszcie — co również jest faktem — stale podnosi się sprawność ekspedientów i kultura obsługi.

O tym, że białostocki handel wypracowuje wciąż lepsze rezultaty świadczą zresztą liczne, czołowe w kraju miejsca naszych przedsiębiorstw. Na przykład w ramach międzyzakładowego współzawodnictwa, PDT w Białymstoku zajął IV miejsce w kraju, WSS „Społem" — VI miejsce, GS w Ciechanowcu — I miejsce w kraju.

Ciąg dalszy na str. 2

## Tito przybył do Asuanu

KAIR (PAP) — Jak donosi Agencja Reutera, w niedzielę przybył do Asuanu na rozmowy z prezydentem Naserem prezydent Jugosławii Tito. Rozmowy te dotyczyć będą problemów bliskowschodnich. We wtorek obaj mężowie stanu udadzą się do Kairu, by kontynuować narady z udziałem prezydenta Sudanu Azhari.

## Pokłosie śmierci na szosach NRF

BONN (PAP) — Zachodnioniemieckie Ministerstwo Komunikacji opublikowało dane na temat wypadków drogowych w ciągu pierwszych ośmiu miesięcy ub. r. W tym czasie jedynie na autostradach zachodnioniemieckich zginęło 558 osób, zaś na pozostałych szosach i ulicach ponad 10 tysięcy. Wypadkom drogowym uległo od stycznia do końca lipca 1967 roku około 256 tys. samochodów osobowych i ponad 34 tys. ciężarówek i autobusów.

## Czworaczki na Filipinach

LONDYN (PAP) — W prowincji Tarlac na północ od Manili (Filipiny) przyszły w tych dniach na świat czworaczki płci męskiej. W rodzinie tej znajduje się już 7 innych dzieci.

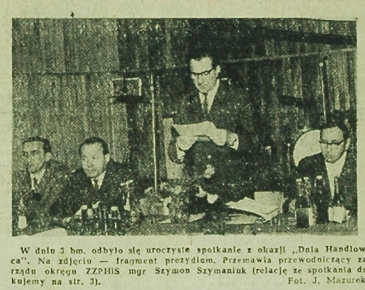

W dniu 3 bm. odbyło się uroczyste spotkanie z okazji „Dnia Handlowca". Na zdjęciu — fragment prezydium. Przemawia przewodniczący zarządu okręgu ZZPHiS mgr Szymon Szymaniuk (relację ze spotkania drukujemy na str. 3). Fot. J. Mazurek

## Po 20 latach niewoli u Indian

# Polski emigrant A. Kiser powrócił do cywilizacji

WARSZAWA (PAP) — 20 lat spędził w niewoli u Indian — w puszczy peruwiańskiej — Polak Alojzy Kiser. Został on przypadkowo odnaleziony przez samoloty, które poszukiwały ekspedycji zaginionej w dżungli, gdzie nie stanęła dotychczas stopa białego człowieka.

Według informacji zamieszczonej w „Expressie", a opartych na korespondencji, jaka nadeszła od A. Kisera do jego brata Bernarda Kisera (dziennikarza „Expresu Wieczorego") historia w skrócie wygląda następująco:

Bohater sensacyjnej wiadomości pracował w latach trzydziestych w Polskich Liniach Lotniczych jako mechanik pokładowy. W 1936 r. podpisał kontrakt z południowoamerykańskim przedsiębiorstwem lotniczym w Rio de Janeiro. Tam, już jako pilot, pracował na szlakach powietrznych od Ziemi Ognistej do Zatoki Meksykańskiej, od Atlantyku po Ocean Spokojny. Wojna przerwała jego kontakty z rodziną w Polsce. Po wyzwoleniu nadeszły do kraju 3 listy z Peru, w których Alojzy Kiser informował, że nie pracuje już w lotnictwie, prowadzi natomiast własne przedsiębiorstwo.

Potem korespondencja urwała się. Listy wysyłane do A. Kisera wracały z dopiskiem „adresat nieznany". Mijały lata i nic dziwnego, że u-

Ciąg dalszy na str. 2

## Polski »Fiat« — już w montażu

WARSZAWA (PAP) — Fabryka Samochodów Osobowych w Warszawie rozpoczęła już próbny montaż opartego na licencji włoskiej samochodu „Polski Fiat 125 P". Obecnie trwa faza rozruchu montażu w FSO, a w zakładach kooperujących — rozruch produkcji poszczególnych części i zespołów nowego pojazdu.

Wóz, którego montaż opanowuje obecnie warszawska FSO, ma silnik o pojemności 1300 ccm, pozwalający na rozwijanie szybkości ok. 140 km/godz. Nowoczesna karoseria 4-drzwiowa mieści 5 osób. Hamulce tarczowe na wszystkie koła zapewniają wysoki stopień bezpieczeństwa. Według zgodnej opinii specjalistów jest to samochód w pełni nowoczesny, wygodny i elegancki.

## Epidemia grypy na Węgrzech

BUDAPESZT (PAP) — W Peczu na południu Węgier wybuchła epidemia grypy, która ogarnęła ponad 2.600 osób. W całym okręgu zachorowało w ciągu tygodnia ponad 3 tys. osób. Frekwencja dzieci w żłobkach i przedszkolach zmalała o 50 proc. W szkolnictwie absencja wzrosła o 20 proc. Wiele szpitali przygotowywało się na ewentualne zwiększenie zachorowań. Jak stwierdzono, zachorowanie powoduje wirus A—II. Grypa charakteryzuje się wysoką temperaturą dochodzącą do 40 stopni, bólami kończyn i rozstrojem żołądka.

## POGODA

DZIŚ — zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami i rozpogodzeniami. Temp. maks. plus 3 do plus 4 st. Minimalna ok. 2 st. Wiatry słabe do umiarkowanych z kierunków południowych.

JUTRO — możliwe opady deszczu.

# Potężna ofensywa partyzantów ogarnia nowe rejony

Ciąg dalszy ze str. 1

Korespondenci stwierdzają, że wśród powstańców panuje nastrój radości i triumfu. Ich morale jest wyjątkowo wysokie. Są oni pewni ostatecznego zwycięstwa i przygotowali się znakomicie do dalszych walk. Wykorzystano wszelki dostępny materiał, by umocnić zajmowane pozycje. Korespondenci piszą, że partyzanci posiadają broń nie ustępującą wcale uzbrojeniu amerykańskiemu. Dziennikarze zauważali w wielu wypadkach, że ludność cywilna dopomaga partyzantom, zaopatrując ich zwłaszcza w żywność. Powstańcy prowadzą wśród cywilów akcję propagandową. Korespondenci francuscy mogli bez żadnych ograniczeń poruszać się wśród sił powstańczych.

AFP pisze dalej, że utrzymanie Hue pod kontrolą Narodowego Frontu Wyzwolenia będzie stanowić stałe zagrożenie dla pobliskich baz powietrznych USA. Dlatego właśnie dowództwo amerykańskie wytęża wszystkie siły, aby odbić miasto. W niedzielę rano do walki rzucono jednostki sprzężonych dział artyleryjskich na gąsienicach Każdy taki pojazd to 6 dział bezodrzutowych o kalibrze 106 mm.

Tymczasem w Sajgonie w niedzielę po południu według czasu lokalnego zanotowano poważny wzrost napięcia. Po raz pierwszy w rejon e stolicy rzucono do walki osławioną pierwszą amerykańską dywizję kawalerii powietrznej, uważaną za najbardziej nowoczesną jednostkę, jaką amerykańscy agresorzy amerykańscy posiadają w Wietnamie.

Elementy tej dywizji przerzucanej ostatnio przez dowództwo USA na północ w pobliże strefy zdemilitaryzowanej, starły się z batalionem partyzanckim w odległości 8 km na północny wschód od centrum Sajgonu. Amerykanie zmuszeni byli także wykorzystać pojazdy pancerne.

Korespondent Agencji France Presse, donosi, że w sajgońskiej dzielnicy Cholon, siły Narodowego Frontu Wyzwolenia zaatakowały po południu magazyny amerykańskie. Korespondent francuski opisując wygląd miasta stwierdza, że opustoszało ono całkowicie i że nikt po godzinie 19 czasu miejscowego nie odważył się wyjść na ulicę. Byłoby to równoznaczne z samobójstwem, gdyż policja i żandarmeria strzelają bez ostrzeżenia do każdego cywila. Korespondenci przebywający w Sajgonie muszą po raz pierwszy wysyłać swe depesze za pośrednictwem wojskowych łączników. Dziennikarzom zakazano opuszczać pokoje hotelowe.

Agencja Reutera donosi że jeden z wyższych urzędników ambasady amerykańskiej stwierdził, iż można oczekiwać nowej ofensywy powstańczej w stolicy południowego Wietnamu. W rejonie Sajgonu od paru dni działa radiostacja Narodowego Frontu Wyzwolenia.

Wietnamska Agencja Informacyjna VNA pisze, że w nocy z 1 na 2 lutego br. partyzanci zaatakowali budynek sztabu generalnego marionetkowych wojsk sajgońskich. **Rozgromili oni ochronę budynku i przybyłe jej na pomoc inne jednostki.**

Napływają również doniesienia o starciach na prowincji. Celem ataku powstańców były m. in. kwatery oficerów amerykańskich w Kontum. Przez całą noc z soboty na niedzielę żołnierze Narodowego Frontu Wyzwolenia ostrzeliwali pozycje USA ogniem z moździerzy i broni automatycznej, W podobny sposób ostrzelano lotnisko Tra Noc, leżące o 170 km na południe od Sajgonu. Uszkodzone zostały 4 samoloty i 1 helikopter. W prowincji Kieng Giang 200 km na południowy zachód od stolicy zbombardowano posterunki wojskowe, 22 żołnierzy zostało rannych.

**Dowództwo wojsk amerykańskich podało do wiadomości, że w toku 6-dniowych walk zginęło 367 żołnierzy amerykańskich, 738 żołnierzy sajgońskich i 11 z jednostek innych krajów, biorących udział w brudnej wojnie. Łącznie więc partyzanci zlikwidowali 1116 żołnierzy przeciwnika.**

**Liczba rannych wynosi 4171, z czego 2063 to Amerykanie, 2029 żołnierze sajgońscy i 79 żołnierze innych państw.**

Agencja Reutera pisze, że Stany Zjednoczone w ciągu 6 dni ofensywy partyzanckiej utraciły w zabitych więcej ludzi niż w jakimkolwiek tygodniu dotychczasowej wojny. Amerykański rzecznik wojskowy musiał przyznać, że straty te bez wątpienia będą jeszcze większe. Straty z ostatnich 6 dni przekraczają o 30 żołnierzy, liczbę zabitych z najkrwawszego tygodnia walk, jakie agresorzy amerykańscy stoczyli w tym roku na południe od strefy zdemilitaryzowanej. Straty te są także niemal dwa razy wyższe niż przeciętną tygodniowa z roku ubiegłego.

Jeden z szefów amerykańskiego wywiadu wojskowego, generał brygady **Davidson** stwierdził, że partyzanci nie wykorzystali do tej pory nawet połowy sił skoncentrowanych przeciwko wojskom amerykańskim i sajgońskim. Należy więc oczekiwać podjęcia dalszej ofensywy.

Generał stwierdził, że powstańcy mogą bez trudu powtórzyć swe ataki w wielu rejonach kraju, zwłaszcza zaś w prowincjach nadmorskich. Dysponują oni także **poważnymi siłami w rejonie samej** stolicy. Również w Sajgonie znajdują się jednostki powstańcze.

Szczególną obawę generała budzi fakt, że Narodowy Front Wyzwolenia skoncentrował 35 tys. żołnierzy na południe od strefy zdemilitaryzowanej w pobliżu bazy Khe Sanh, gdzie odciętych od świata jest 5 tys. żołnierzy piechoty morskiej USA.

**WASZYNGTON (PAP) — AFP donosi, że demokratyczny senator Eugene McCarthy znany krytyk polityki wietnamskiej Johnsona stwierdził, że Stany Zjednoczone nie mogą wygrać wojny w Wietnamie. Przemawiając w niedzielę w Waszyngtonie poddał on ostrej krytyce usprawiedliwienia wysuwane przez Johnsona i członków jego rządu w związku z ostatnimi wydarzeniami w Wietnamie. Zdaniem McCarthego USA powinny dążyć do politycznego uregulowania konfliktu.**

## Masowe strajki w USA

NOWY JORK (PAP) — W pierwszych tygodniach 1968 r. obserwuje się wzmożoną akcję strajkową w USA. Obecnie strajkuje ogółem 200 tys. robotników. Niedawno ogłosili strajk pracownicy związków zawodowych przemysłu szklarskiego. W Detroit strajkowali pracownicy należący do związku zawodowego przemysłu samochodowego i lotniczego.

Od tygodnia trwa też strajk górników w stanie Pensylwania, Ohio i Tennessee.

Tajemnica „latającego talerza" nad Sofią

## Szpiegowski balon NATO

(WIT-AR) Osobliwy przedmiot latający, obserwowany 21 listopada ubiegłego roku przez dziesiątki tysięcy mieszkańców Sofii, był szpiegowskim balonem NATO. Oświadczenie tej treści złożył w wywiadzie dla gazety „Oteczestwen Front" generał-major armii bułgarskiej, S. Simeonow.

Gen. Simeonow stwierdził, że jednostki obrony przeciwlotniczej armii bułgarskiej śledziły rzekomy „latający talerz" jeszcze przed pogwałceniem przez niego powietrznych granic Bułgarii. Balon posiadał na pokładzie aparaturę fotograficzną i inne wyposażenie szpiegowskie, sterowane zdalnie, drogą radiową.

## Trzęsienie ziemi w Meksyku

**MEKSYK (PAP) — W nocy z piątku na sobotę w stolicy Meksyku nastąpiło trzęsienie ziemi, które trwało ok. 3 minut. Tamtejsza stacja sejsmologiczna podała, że wstrząs miał siłę 7 stopni wg skali Mercalliego, a epicentrum znajdowało się w odległości 400 km na południowy zachód od stolicy kraju.**

**Doniesienia agencyjne mówią o panice na przedmieściach Meksyku, gdzie nastąpiła przerwa w dostawie prądu. Nie zanotowano dotychczas żadnych ofiar w ludziach, a szkody materialne są niewielkie.**

## Po 20 latach niewoli u Indian

Ciąg dalszy ze str. 1

**znano A. Kisera za zaginionego. Aż wreszcie nadszedł do Polski list, w którym początkowo nie chciano wierzyć: „Kochani rodzice! Żyję... Zaginąłem w puszczy... Przeżyłem 20 lat wśród dzikich szczepów Indian. Po dwudziestu latach przypadkowo odnalazły mnie i mojego przyjaciela — Amerykanina Willy'ego Pesny, samoloty poszukujące jakiejś zaginionej ekspedycji. Powróciłem do cywilizacji, Wasz Lolek".**

**Okazuje się, że w czasie wędrówki po nieznanej dżungli peruwiańskiej A. Kiser został wzięty do niewoli przez prymitywny szczep Indian. Kilkakrotnie próbował uciekać. Później stał się członkiem wspólnoty indiańskiej — jak oni chodził nago, jak oni polował, przyjął ich zwyczaje, ożenił się z Indianką, ma dwoje dzieci.**

**Obecnie wrócił do cywilizowanego świata i mieszka w Limie w Peru.**

Istnienie NRD jest faktem bezsprzecznym

## Nota delegata PRL w ONZ do przewodniczącego Zgromadzenia Ogólnego

NOWY JORK (PAP) — W nowojorskiej siedzibie ONZ opublikowano jako oficjalny dokument ONZ notę stałego delegata PRL do przewodniczącego Zgromadzenia Ogólnego XXII sesji. Tematem noty są prawa polityczne rządu NRD do reprezentowania swego kraju.

W grudniu ub. r. trzy kraje — Francja, Anglia i USA wystosowały list do przewodniczącego Zgromadzenia Ogólnego kwestionując w nim prawa polityczne rządu NRD, jako jedynego przedstawiciela suwerennego kraju. Nota delegata Polski jest odpowiedzią na ten list.

Stwierdzenie, jakoby jedynie rząd Niemiec zachodnich był uprawniony do przemawiania w interesie Niemców na arenie międzynarodowej, jest pozbawione wszelkich podstaw. Polska wielokrotnie wskazywała, że tego rodzaju nieuzasadnione twierdzenia nie tylko są sprzeczne z Kartą Narodów Zjednoczonych, ale na dodatek rozzuchwalają siły militarystów i rewizjonistów w NRF podsycając ich niebezpieczne aspiracje terytorialne.

Rząd Polski — czytamy w nocie — oświadcza, że istnienie NRD jest bezsprzecznym faktem, którego nie zmienią żadne jednostronne dyskryminujące oświadczenia. NRD z powodzeniem rozwija się i zdobyła trwałą pozycję na arenie międzynarodowej. Kraj ten utrzymuje przyjacielskie stosunki dyplomatyczne, konsularne, handlowe i kulturalne z wieloma krajami — członkami ONZ. Fakt, że istnieją państwa nie uznające NRD, w niczym nie zmienia faktu i nie może naruszać suwerennych praw tego niepodległego kraju.

Po zatrzymaniu statku „Pueblo"

## ŚRP potępia agresywne poczynania Stanów Zjedn.

BRUKSELA (PAP) — Pogwałcenie przez amerykański okręt zwiadowczy „Pueblo" terytorialnych wód Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej stanowi naruszenie prawa międzynarodowego i porozumień rozejmowych w sprawie Korei — stwierdza opublikowane w Brukseli oświadczenie Światowej Rady Pokoju. Kroki samoobrony podjęte przez rząd KRL-D są zupełnie legalne.

Światowa Rada Pokoju napiętnowała koncentrację sił marynarki i lotnictwa USA na granicach KRL-D zaznaczając, że jest to groźba dla bezpieczeństwa tego kraju i nowy krok do rozszerzenia działań wojennych w Azji.

USA dokonują otwartej agresji w Wietnamie. Ich działania przeciwko Laosowi i Kambodży — a obecnie również przeciwko KRL-D — grożą wciągnięciem całego tego regionu do wojny. Agresywne akcje rządu USA w różnych częściach świata doprowadziły do pogorszenia atmosfery międzynarodowej.

Światowa Rada Pokoju apeluje do wszystkich pokojowych sił o wzmożenie czujności i o występowanie przeciwko wojnie w Wietnamie

## „Minerve" nie odnaleziono

PARYŻ (PAP) — Ministerstwo Sił Zbrojnych ogłosiło komunikat stwierdzający, że poszukiwania zaginionego w dniu 27 stycznia w pobliżu Tulonu francuskiego okrętu podwodnego „Minerve" nie przyniosły rezultatów.

PROF. BARNARD:

## „Miałem prawo operować"

LONDYN (PAP) — Prof. **Christian Barnard** stanął przed kamerami londyńskiej telewizji w obliczu ponad 200 lekarzy, prawników, dziennikarzy i duchownych, publicznie uzasadniając potrzebę i obowiązek dokonywania transplantacji serca. Przez prawie godzinę odpowiadał on na pytania, odpierał ataki, bronił prawa lekarzy do ratowania życia chorego wszelkimi dostępnymi środkami.

Koncepcje przeszczepienia serca poparła większość obecnych, w tym niemal wszyscy lekarze.

## Na tematy DNIA

Ciąg dalszy ze str. 1

A jak będzie w bieżącym roku? Przedstawiciele poszczególnych przedsiębiorstw zapowiadają jeszcze efektywniejszą działalność. Mają być uruchomione nowe placówki handlowe i gastronomiczne, rozszerzone formy szybszej obsługi kupujących, mają być podjęte starania o bogatsze zaopatrzenie w poszukiwane asortymenty, itp.

To wszystko może tylko nas, klientów, cieszyć, bo przecież od dobrze pracującego handlu zależy w jakim stopniu załatwiać będziemy codzienne potrzeby. Ale chodzi nie tylko o ilość, jakość i asortyment zaoferowanych nam do nabycia towarów. Szybka i kulturalna obsługa — to oszczędność naszego cennego czasu i nasze dobre samopoczucie. Jak bardzo jesteśmy zadowoleni z grzecznej, uśmiechniętej ekspedientki! Oczywiście i od nas dużo zależy ażeby te codzienne kontakty były jak najprzyjemniejsze. Bo na pewno praca w sklepach nie należy do łatwych.

A zatem zarówno w interesie społeczeństwa jak i handlowców niezbędne są dalsze usilne starania o jeszcze lepiej zorganizowaną pracę sklepów sprzedaży detalicznej. To zadanie wynika też z faktu stałego i szybkiego wzrostu obrotów. Dlatego podstawową sprawą gwarantującą dobre zaopatrzenie jest i będzie systematyczna analiza potrzeb rynku. I to nie tylko potrzeb bieżących. Cechą dobrego handlowca jest jego operatywność. Handel więc powinien orientować się, jakie będą najbliższe zamówienia społeczeństwa, jaka będzie moda, do czego można się wcześniej przygotować. A w jaki sposób? Przede wszystkim poprzez dyktowanie producentom co mają wytwarzać na rynek.

Naturalnie, na dobrym zaopatrzeniu sklepów nie wyczerpują się obowiązki handlowców. Kupujący życzą sobie, żeby nie oferować im bubli, lecz dobry jakościowo towar. A więc pilna potrzeba nieustannego szkolenia fachowego, a więc obrona kieszeni klienta przed brakorobami. I wreszcie, wciąż niezbędna kultura obsługi.

Na pewno są to sprawy do załatwienia przy pomocy gospodarzy terenu — rad narodowych. I tego w obopólnym interesie serdecznie życzymy handlowcom.

Przeciwko Polsce (2)

## Szyld i fakty

Jak przywódcy Kirchendienst Ost rozumieją przygotowanie pastora do zadań na terenie Polski po dniu „X", świadczą najlepiej fakty z początków hitlerowskiej okupacji. Otóż jednym z pierwszych zadań, jakie wykonali wówczas hitlerowscy działacze ewangeliccy tego typu, było zadenuncjowanie polskich patriotów — pastorów ewangelickich do władz hitlerowskich. W ten sposób zginął męczeńską śmiercią w obozie koncentracyjnym biskup Juliusz Bursche i wielu jego zwolenników.

Przy okazji należy wyjaśnić, że ludzie w rodzaju Kammela, Kruski czy Steffaniego należeli przed wojną do tzw. kościoła unii staropruskiej, który miał wyraźny charakter niemiecki. Kościół unijny — którego głową był niegdyś cesarz niemiecki — działał w Polsce na terenie byłego zaboru pruskiego, na Pomorzu i w Poznańskiem. Za swoją właściwą zwierzchność kościelną, polityczną i w gruncie rzeczy państwową uważał zawsze władze kościelne i rząd III Rzeszy Niemieckiej. Stał nieustannie w ostrej opozycji do polskiego kościoła ewangelicko - augsburskiego, którego głową przed wojną był biskup Juliusz Bursche — kościoła o charakterze polskim, związanego z naszym narodem i lojalnego wobec rządu polskiego.

Kościół ewangelicko-augsburski w Polsce jest dziś zgodnie z polskim ustawodawstwem jedynym reprezentantem i zwierzchnikiem wszystkich parafii i zborów protestanckich w kraju. **Nie uznaje on i odrzuca, jako sprzeczną z prawem i naszymi interesami narodowymi działalność Kirchendienst Ost. Biskup kościoła ewangelicko-augsburskiego, Andrzej Wantula, wydał formalny zakaz kontaktowania się wiernych z tą antypolską organizacją.** Jednakże kościelna służba wschodu Haralda Kruski, mimo że nie jest żadną instancją kościelną, uważa się za faktycznego zwierzchnika dawnych wyznawców kościoła unijnego. Jest to niezbędne dla uzasadnienia powodów, dla których interesuje się ich życiem, poglądami ideowymi i politycznymi. Jest to także forma kwestionowania naszych niepodważalnych praw do Ziem Zachodnich i Północnych oraz stałości polskiej granicy na Odrze i Nysie.

Kirchendienst Ost ma tylko prokościelny szyld. **Jej działalność jest negatywnie oceniana przez światową radę luterancką w Genewie,** nie posiada żadnych sankcji kościoła ewangelickiego. W istocie — to zakamuflowana organizacja dywersyjno-polityczna rządu bońskiego, który finansuje jej działalność.

Formy pracy Kirchendienst Ost, wypróbowane jeszcze przed wojną przez jej kierowników we współpracy z hitlerowcami, są dosyć proste. Polegają na udzielaniu określonym osobom pomocy materialnej, aby powiązać je z ośrodkami zagranicznymi wówczas z hitlerowską III Rzeszą, obecnie — z Niemiecką Republiką Federalną oraz na dostarczaniu odpowiedniej literatury i oddziaływaniu ideowo-politycznym, przedtem — w duchu szowinizmu i hitleryzmu, dziś — w duchu szowinizmu, rewizjonizmu i odwetu.

**Metody pracy ulegają jednak nieustannym zmianom, są modyfikowane, zależnie od sytuacji.** Charakterystyczne jednak, że owe formy działania: przesyłanie paczek, pieniędzy i wydawnictw rewizjonistycznych — są stosowane przez ośrodki NRF na terenie wielu województw naszego kraju: na Opolszczyźnie i Śląsku, w Olsztyńskiem. **Działalnością tego rodzaju kierują byli zaciekli hitlerowcy,** jak na przykład — znany w Katowicach Helmut Kostorz, dziś jeden z czołowych działaczy rewizjonistycznych, wydawca „Oberschlesicher Kurier" w NRF. Jednym z miejscowych pełnomocników tej akcji był w Olsztyńskiem aktywista NSDAP, Alfred Kunz, skazany przez sąd polski na 10 lat więzienia za znęcanie się nad Polakami podczas okupacji i obecnie znowu odsiadujący wyrok za antypolską działalność. Dla przykładu — jednym z „obdarowywanych" był Józef Wróbel z powiatu gliwickiego, były agent wywiadu hitlerowskiego, aresztowany i skazany za to w roku 1938, przed wybuchem wojny.

Kirchendienst Ost usiłuje dotrzeć także do tych, którzy wcale nie są Niemcami. Wysyła się niekiedy paczki pod adresy wzięte z polskich książek telefonicznych, do ludzi mających nazwiska o niemieckim brzmieniu. Są to próby poszerzenia zasięgu wpływów Kirchendienst Ost, najczęściej bezskuteczne.

WIESŁAW ROGOWSKI

(Ciąg dalszy nastąpi)

# Komunikat GUS o wykonaniu Narodowego Planu Gospodarczego i o rozwoju gospodarki narodowej w 1967 roku

(omówienie)

Główny Urząd Statystyczny opublikował komunikat o wykonaniu NPG i o rozwoju gospodarki narodowej w 1967 r. Jak wynika z komunikatu produkcja globalna przemysłu uspołecznionego wzrosła w 1967 r. o 7,5 proc., a dochód narodowy — o ok. 6 proc., obroty handlu zagranicznego były wyższe o ponad 8 proc., a fundusz spożycia (na 1 mieszkańca) — o ok. 4,5 proc; miniony rok był też pomyślny dla rolnictwa.

Poniżej podajemy najważniejsze dane zawarte w komunikacie: wszędzie tam, gdzie mowa o wzroście produkcji, obrotów, inwestycji itp. — dotyczy to porównania z 1966 r., chyba że w tekście zaznaczono inaczej. Niektóre dane liczbowe przytaczamy w zaokrągleniu.

## Przemysł

Plan produkcji towarowej przemysłu uspołecznionego wykonano w 101,8 proc. Produkcja globalna wzrosła o 7,5 proc., chociaż w planie zakładano wzrost — 6,2 proc. Produkcja środków wytwarzania wzrosła o 9 proc., a przedmiotów spożycia — o 4,8 proc. najszybsze tempo wzrostu produkcji notowano — podobnie jak w poprzednich latach — w przemyśle chemicznym (13,9 proc.), w przemyśle ciężkim i maszynowym (9,7 proc.).

Z ważniejszych wyrobów wyprodukowano w minionym roku ponad 51 mld kWh energii elektrycznej, prawie 124 mln ton węgla kamiennego, prawie 10,5 mln ton stali surowej, 29,8 tys. traktorów dwuosiowych, 27,7 tys. samochodów osobowych i 32,2 tys. ciężarowych oraz 3891 autobusów. Łączny tonaż zwodowanych statków pełnomorskich przekroczył 457 tys. DWT. Wyprodukowano prawie 341 tys. lodówek, 613 tys. radioodbiorników i 495 tys. telewizorów. Przerobiono prawie 4,1 mln ton ropy naftowej, wyprodukowano też ponad 1,2 mln ton kwasu siarkowego, prawie 594 tys. ton nawozów azotowych i 382 tys. ton — fosforowych, ponad 116 tys. ton włókien chemicznych (w tym 33,8 tys. ton syntetycznych), 11,1 mln ton cementu, 672 tys. ton papieru, 778 mln m kw. tkanin bawełnianych i 126 mln m kw. wełnianych. Złowiono prawie 323 tys. ton ryb morskich, z uboju przemysłowego uzyskano ponad 1,3 mln ton mięsa, produkcja mleka spożywczego wyniosła prawie 1,3 mld litrów, masła śmietankowego — ponad 119 tys. ton, cukru (z kampanii) — ponad 1,7 mln ton i papierosów — 58,6 mld sztuk.

Jakkolwiek plan produkcji przemysłowej został globalnie przekroczony, zwraca uwagę niewykonanie planu produkcji wielu asortymentów: gazu ziemnego, turbin parowych, obrabiarek skrawających, maszyn i narzędzi rolniczych, łożysk tocznych, lokomotyw elektrycznych, wagonów osobowych, traktorów, samochodów ciężarowych, lodówek domowych, środków ochrony roślin, tworzyw sztucznych, materiałów ściennych, szkła okiennego, mebli, tkanin bawełnianych, obuwia. Niższy niż zakładano był przerób tkanin w przemyśle odzieżowym oraz połów ryb morskich.

Zatrudnienie w przemyśle wzrosło o 3,8 proc. i wynosiło ponad 3.728 tys. Wartość produkcji globalnej przypadająca na 1 zatrudnionego była wyższa o 3,5 proc. Wzrosła liczba godzin nadliczbowych (w przeliczeniu na 1 robotnika przemysłowego) z 88 do 89 oraz godzin nie przepracowanych z powodu choroby ze 108 do 114, a także z powodu nieobecności nie usprawiedliwionej z 7,9 do 8,4.

## Rolnictwo

Dzięki sprzyjającym warunkom atmosferycznym i dalszej poprawie zaopatrzenia w środki produkcji w zeszłym roku zanotowano wysoki poziom plonów i zbiorów podstawowych ziemiopłodów. Był to również pomyślny rok dla rozwoju pogłowia bydła. Szacuje się, że produkcja globalna rolnictwa była wyższa o 2,3 proc. (roślinna o 3,2 proc., a zwierzęca o 0,8 proc.). Plony czterech zbóż wyniosły — według szacunku — 19,3 q z ha, ziemniaków — 176 q z ha, a buraków cukrowych — 356 q z ha. Powierzchnia zasiewów pszenicy powiększyła się o 4,7 proc.

Pogłowie bydła liczyło w czerwcu 1967 r. — 10,8 mln sztuk i wzrosło w ciągu roku o 3,6 proc., natomiast liczba trzody chlewnej utrzymała się między spisami czerwcowymi w zasadzie na niezmienionym poziomie (14,2 mln w czerwcu 1967 r.) i dopiero w drugim półroczu ub. r. zaczęła spadać. Nadal notuje się systematyczny wzrost pogłowia owiec — o 5 proc. do 3,3 mln sztuk. Produkcja żywca, w przeliczeniu na mięso, była wyższa o 2,4 proc. i wyniosła 2,1 mln ton. Produkcja mięsa wołowego — 400 tys. ton — była nawet wyższa o prawie 19 proc., natomiast produkcja wieprzowiny spadła o 2,3 proc. — do 1,3 mln ton. Skup żywca rzeźnego wzrósł o 1,7 proc. i wynosił ok. 1.390 tys. ton.

Pod zeszłoroczne zbiory rolnictwo zużyło o ponad 21 proc. więcej nawozów mineralnych. Ich zużycie na 1 ha użytków rolnych wzrosło z 65 kg do prawie 80 kg. W rolnictwie pracowało o prawie 152 tys. traktorów — więcej o 11 proc. Odsetek zelektryfikowanych zagród chłopskich wzrósł do prawie 81 proc. Na powierzchni 153 tys. ha użytków rolnych przeprowadzono nowe melioracje. Odbudowano i zmodernizowano urządzenia melioracyjne na powierzchni 104 tys. ha. Wzrosły dostawy materiałów budowlanych przeznaczone na zaopatrzenie rynku wiejskiego.

## Inwestycje, remonty kapitalne i budownictwo

Nakłady inwestycyjne w gospodarce uspołecznionej wyniosły ponad 148 mld zł i były o 11,3 proc. wyższe. Ponad 34 mld zł wydatkowano na kapitalne remonty w gospodarce uspołecznionej (wzrost o 9 proc.). Na remonty budynków mieszkalnych przeznaczono 4,4 mld zł — o 10 proc. więcej.

W zeszłym roku przekazano do eksploatacji szereg ważnych obiektów: nowe turbozespoły o mocy 1.044 MW (400 MW w Patnowie i po 250 MW w Łaziskach i Adamowie), dwa piece przewalowe w hucie cynku Miasteczko Śląskie, urządzenia w Hucie im. Lenina, fabrykę materiałów ściernych w Kole, nowe oddziały w zakładach „Ursus" i w zakładach urządzeń chemicznych w Kielcach, zakłady opon samochodowych w Olsztynie, nowe wytwórnie w zakładach azotowych w Tarnowie i Puławach, w zakładach rafineryjno-petrochemicznych w Płocku i w zakładach włókien sztucznych „Elana" w Toruniu i „Anilana" w Łodzi. Oddano też do eksploatacji pierwsze obiekty w zakładach celulozy i papieru w Świeciu, nowe hale produkcyjne w fabrykach mebli w Poznaniu, Swarzędzu, Świdnicy i Włocławku, nowe zakłady przemysłu mięsnego w Warszawie na Żeraniu, wytwórnie pasz w Jarosławiu, Stargardzie i Sosnowcu. Zelektryfikowano łącznie 332 km linii kolejowych. W budownictwie uspołecznionym typu miejskiego oddano do użytku prawie 127 tys. mieszkań o łącznej powierzchni użytkowej ponad 5,1 mln m kwadratowych.

W zeszłym roku gorzej wykorzystywano czas pracy w budownictwie: o ok. 3,2 proc. wzrosła liczba godzin nieprzepracowanych, przypadająca na 1 robotnika. Nie zrealizowano zaplanowanego wzrostu wydajności pracy — 5 proc. zamiast 5,6 proc.

## Transport

Koleje przewiozły ponad 352 mln ton ładunków (o 3,5 proc. więcej) i ponad 994 mln pasażerów (o 2 proc. więcej). Przedsiębiorstwa uspołecznionego transportu samochodowego przewiozły ponad 270 mln ton ładunku (ponad 12 proc. więcej), a autobusy PKS ponad 1024 mln pasażerów (więcej o 13,6 proc). Po raz pierwszy autobusami PKS podróżowało więcej pasażerów niż koleją.

Pod polską banderą pływały statki o łącznym tonażu 1608 tys. DWT. W morskich portach handlowych przeładowano ponad 28 mln ton towarów (o 4,3 proc. więcej).

## Handel zagraniczny

Obroty handlu zagranicznego były wyższe o 8,3 proc., a ich wartość po raz pierwszy przekroczyła 20 mld złotych dewizowych (eksport — 10,1 mld zł, a import — 10,5 mld zł dew.). Przy wzroście eksportu o ponad 11 proc. zanotowano dalsze korzystne zmiany w jego strukturze towarowej: wzrósł w wywozie udział maszyn i urządzeń (do 36,2 proc.) oraz towarów konsumpcyjnych pochodzenia przemysłowego (do 15,4 proc.). Nie osiągnięto jednak planowanego wzrostu sprzedaży sprzętu inwestycyjnego, chociaż zwiększyła się ona o 13,6 proc. O ponad 23 proc. wzrosła sprzedaż przemysłowych artykułów codziennego i trwałego użytku. Nadwyżka wpływów nad wydatkami w obrotach usługowych wyniosła 638 mln zł dewizowych (w 1966 r. — 490 mln zł).

## Handel wewnętrzny i usługi

Sprzedaż detaliczna towarów wzrosła o 7,5 proc. Poprawiło się zaopatrzenie w żywność. Dostawy mięsa i przetworów mięsnych wzrosły o 3,5 proc., w tym drobiu — o 65 proc. Wydatnie wzrosły dostawy mleka i serów, herbaty, kawy i owoców cytrusowych.

Mimo większej ilości wyrobów z przędzy elastilowej i tkanin laminowanych oraz koszul non iron nie osiągnięto tu jeszcze pełnego zaspokojenia potrzeb. Brakowało modnego obuwia lepiej wykonanego i niektórych asortymentów tkanin wełnianych i odzieży z tkanin wełnianych wysokoprocentowych. Popyt na lepsze meble był nadal nie zaspokojony, chociaż dostawy te wzrosły przy jednoczesnej poprawie asortymentu i dostosowania do typowych mieszkań. Dostawy lodówek, odkurzaczy, motorowerów, radioodbiorników, telewizorów i pralek były wystarczające. Dostawy węgla także w pełni zaspokajały zapotrzebowanie ludności.

## Dochód narodowy

Dochód narodowy wzrósł — według wstępnych szacunków — o ok. 6 proc., chociaż w planie zakładano wzrost tylko o 3,4 proc. Część dochodu narodowego przeznaczona na spożycie wzrosła o ok. 5 proc., a w planie zakładano — 4,2 proc. Spożycie dóbr materialnych z dochodów osobistych ludności wzrosło o ok. 4,5 proc.

*

Ludność naszego kraju liczyła na koniec ub. roku 32,1 mln (w miastach — 16,2 mln). Przyrost naturalny wynosił 8,6 promille.

Liczba zatrudnionych w gospodarce uspołecznionej wzrastała w dalszym ciągu i osiągnęła ponad 8.890 tys. osób (o 4,9 proc. więcej). W zeszłym roku dokonano regulacji płac dla ponad 1,4 mln pracowników, na co wydatkowano — 1,8 mld zł. Zeszłoroczne podwyżki mają w skali rocznej wartość 3 mld złotych. Podwyżki płac otrzymało 660 tys. pracowników przemysłu, 250 tys. pracowników budownictwa i ponad 300 tys. transportowców. Przeciętna płaca nominalna wzrosła o ponad 4 proc. Ponieważ wskaźnik kosztów utrzymania wzrósł o 1,5 proc. wzrost płacy realnej był nieco niższy i przekraczał 2,5 proc.

Z funduszu zakładowego i z funduszów o podobnym charakterze wypłacono 5,8 mld zł (o ponad 4 proc. więcej). O tyle też wzrosły wypłaty na zasiłki pracownicze (do 13,5 mld zł), głównie z powodu wysokiego wzrostu wypłat z tytułu zasiłków chorobowych (15,4 proc.). O 9,5 proc. wzrosły wypłaty z tytułu rent do 20,8 mld zł, przy jednoczesnym wzroście przeciętnej renty o prawie 5 proc.

O ponad 10 proc. wzrosła wartość usług świadczonych ludności przez jednostki gospodarki uspołecznionej. Notuje się szczególnie korzystne zjawisko szybszego tempa rozwoju usług istotnych dla zaspokajania potrzeb ludności: naprawy sprzętu gospodarstwa domowego, usługi motoryzacyjne i remontowo-budowlane.

## Oświata, kultura i zdrowie

Wydatki budżetu państwa na oświatę, naukę, kulturę, ochronę zdrowia i opiekę społeczną oraz kulturę fizyczną przekroczyły 57 mld złotych (o 8,6 proc. więcej). Ponad 5.706 tys. dzieci uczęszcza do szkół podstawowych i 306 tys. do liceów ogólnokształcących. W szkołach zawodowych wszystkich typów uczy się 1.522 tys. uczniów. W szkołach wyższych studiuje ponad 287 tys. studentów (o 5 proc. więcej).

O 1,7 tys. wzrosła liczba lekarzy (jest ich obecnie ponad 43 tys.). Liczba łóżek w szpitalach wynosi ponad 221 tys. więcej o 2,8 tys.

W zeszłym roku wydano 7.059 tytułów książek i broszur o łącznym nakładzie 113 mln egzemplarzy (o 11 proc. więcej). Globalny nakład gazet i czasopism wzrósł o ponad 5 proc. do 2,7 mld egzemplarzy. Zarejestrowano 5.526 tys. radioabonentów i 2.889 tys. abonentów telewizji (wzrost o 14 proc.).

## Uroczyste spotkanie z okazji „Dnia Handlowca"

W ub. sobotę odbyło się wojewódzkie spotkanie aktywu związkowego i handlowego z okazji „Dnia Handlowca". W uroczystości udział wzięli: sekretarz KW PZPR — Sergiusz RUBCZEWSKI, zastępca przewodniczącego Prezydium WRN — Edmund SZCZEPAŃSKI, członek Prezydium Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Handlu i Spółdzielczości — Stefan POLARCZYK oraz przedstawiciele przedsiębiorstw handlowych i spółdzielczych województwa białostockiego.

Edmund Szczepański wiceprzewodniczący PWRN dekoruje Tadeusza Anklewicza dyrektora Wojewódzkiego Zjednoczenia Przedsiębiorstw Handlowych w Białymstoku odznaką „Zasłużonego Pracownika Handlu".

W imieniu gospodarzy zagajenia i powitania gości dokonał przewodniczący Zarządu Okręgu ZZPHiS — mgr Szymon SZYMANIUK, który następnie wygłosił referat okolicznościowy.

Powiedział on m. in.: „Zadania naszego województwa w zakresie obrotu towarowego w 1967 r. zostały wykonane w wysokości około 10.040 mln złotych, co stanowi 107,3 proc. wykonania planu roku 1966. Niektóre przedsiębiorstwa i spółdzielnie we współzawodnictwie międzyzakładowym systematycznie zajmują czołowe lokaty w województwie. W roku ubiegłym w naszym województwie najlepsze wyniki uzyskały: w przedsiębiorstwach handlu państwowego — MHD Artykułami Spożywczymi w Białymstoku, w spółdzielczości spożywczej — WSS Oddział w Bielsku Podlaskim; w spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu — GS „Samopomoc Chłopska" w Ciechanowcu i PZGS w Hajnówce, a wśród spółdzielni ogrodniczych — Spółdzielnia Ogrodniczo-Pszczelarska w Ełku".

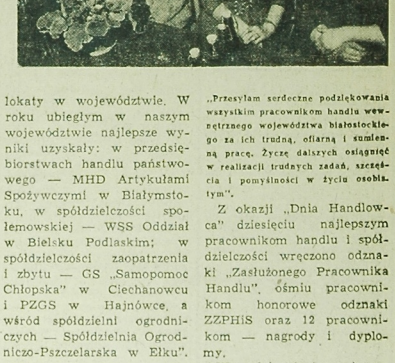

„Przesyłam serdeczne podziękowania wszystkim pracownikom handlu wewnętrznego województwa białostockiego za ich trudną, ofiarną i sumienną pracę. Życzę dalszych osiągnięć w realizacji trudnych zadań, szczęścia i pomyślności w życiu osobistym".

Głos zabrali również tow. tow. S. Rubczewski, E. Szczepański i S. Polarczyk.

Następnie odczytano list Ministra Handlu Wewnętrznego — Edwarda Szsajdera, w którym pisze m. in.:

Z okazji „Dnia Handlowca" dziesięciu najlepszym pracownikom handlu i spółdzielczości wręczono odznaki „Zasłużonego Pracownika Handlu", ośmiu pracownikom honorowe odznaki ZZPHiS oraz 12 pracownikom — nagrody i dyplomy.

W części artystycznej wystąpił zespół wokalno-muzyczny międzyzakładowego klubu ZZPHiS „Suwalszczyzna". (CH)

Fot. J. Mazurek

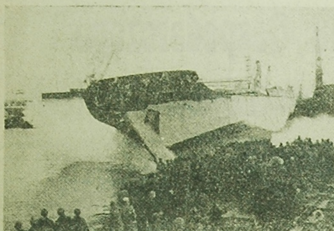

W Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni zwodowano pierwszy w tym roku trawler rałowy typu B—427A zbudowany dla armatora angielskiego. Statek ten, nazwany „Boston York", ma nośność 500 DWT.
NA ZDJĘCIU: wodowanie statku „Boston York".
CAF — Uklejewski

Poczekalnie czy śmietniki?

# W oczekiwaniu na pociąg

Rozkłady jazdy pociągów zmuszają nieraz podróżnych do spędzania w dworcowych poczekalniach wiele godzin. Spotyka się tu dojeżdżającą do szkół młodzież, dojeżdżających do pracy robotników no i „zwykłych" pasażerów. Dworce kolejowe są więc przystanią wszystkich podróżnych czekających na swoje pociągi.

W naszym województwie mamy niewiele poczekalni dworcowych zapewniających wygodę podróżującym. Np. dworzec w Łapach, przy którym pięknie uporządkowano kwietniki, zieleńce, cieszące w okresie letnim oczy przejeżdżających pasażerów. Natomiast w poczekalni i umywalni opłakany widok. Utrudzonym podróżnym przebywającym na dworcach w Szepietowie, Sokółce, Hajnówce, Bielsku Podlaskim, a nawet w Suwałkach i Ełku poskąpiono ławek do siedzenia. Ławek jest mało, a wolne miejsce na nich jest marzeniem. Siedzą więc zmęczeni podróżni wprost na podłodze. Na dworcu w Mońkach ławek tylko na 12 osób. W Sokółce potłuczone szyby, zimno i brudno. Nie lepiej wygląda poczekalnia w Dąbrowie Białostockiej. To prawda, że nie wszystkie poczekalnie dworcowe znajdują się w przystosowanych do tego celu budynkach. Ale nawet tam, gdzie poczekalnie są duże i przestronne nie dba się o czystość i porządek, nie troszczy o znośne warunki podróżnych oczekujących na pociągi.

A jak wyglądają dworcowe bufety? Czy oferują swoim klientom gorącą herbatę, a może gorące dania? Jak wykazały społeczne kontrole dokonane w 15 bufetach dworcowych asortyment dań był bardzo ubogi. W Siemiatyczach i Szepietowie dań gorących w ogóle nie ma, w Sokółce najczęściej spotykanym towarem są konserwy, w Mońkach wybór dań zimnych bardzo mały liczący zaledwie 4 porcje. Podróżni daremnie szukaliby w dworcowych bufetach w Sokółce i Mońkach gorącej herbaty. Brak tu wody zdatnej do picia, co uniemożliwia także sprzedaż dań gorących.

W żadnym z 15 kontrolowanych bufetów nie było pełnego asortymentu artykułów. Stwierdzono wiele braków artykułów podstawowych, przez pasażerów poszukiwanych.

Nie najlepiej też przedstawiały się warunki sanitarne. Bufety zawalone skrzynkami, opakowaniami, których nie uprząta się przez kilka dni. Bufety znajdują się przeważnie w ciasnych pomieszczeniach, co jeszcze bardziej potęguje bałagan.

Ani ZSS „Społem", ani CRS, które administrują dworcowymi bufetami nie troszczą się zbytnio o ich dobre zaopatrzenie. Bufety są traktowane jak piąte koło u wozu, na czym oczywiście najwięcej tracą podróżni.

Każdy z podróżujących po kraju, może stwierdzić, że nasze dworcowe poczekalnie i bufety są chyba najgorsze. Brudy, niechlujstwo, zaniedbania w zaopatrzeniu — tym się wyróżniają spośród innych. Może to tylko świadczyć o tym, że podróżnych traktuje się jako klienta niższej kategorii. Poczekalnie czysto utrzymane, bufety znośnie zaopatrzone należą u nas do nielicznych wyjątków — Augustów, Gołdap, Olecko. Pozostałe czekają na porządek. (as)

# RECITAL amerykańskiej skrzypaczki

W czytelni Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Białymstoku wystąpi jutro, 6 bm. z recitalem amerykańska skrzypaczka, Sylvia Rosenberg. Artystce z USA akompaniować będzie Elżbieta Sobkowicz. W programie utwory Beethovena, Bartoka, Bacha, Debussy'ego i innych. Początek recitalu o godz. 19-ej. Recitalem tym Białostocka Orkiestra Symfoniczna nawiązuje do cyklu niezmiernie interesujących spotkań ze znanymi artystami zagranicznymi, jakie mają co jakiś czas miejsce w czytelni białostockiej biblioteki. (k)

## Kto wylosował samochód

W Centrali PKO w Warszawie odbyło się niedawno kolejne losowanie książeczek oszczędnościowych premiowanych samochodami. W losowaniu tym książeczki oszczędnościowe PKO przyniosły szczęście ośmiu mieszkańcom naszego województwa w postaci wylosowanych samochodów.

Samochody zostały wylosowane na książeczki oszczędnościowe PKO o numerach:

496187 US — „Trabant — Limuzyna 601", 496288 US — „Warszawa", 765726 US — „Syrena", 768320 US „Syrena", 789560 UO — „Moskwicz", wszystkie te książeczki zostały wystawione w Oddziale PKO w Białymstoku; 767361 US — „Warszawa" i 784361 UO — „Syrena", obie książeczki wystawione w Oddziale PKO w Łomży; 767496 US — „Syrena", książeczka wystawiona w Oddziale PKO w Bielsku Podlaskim.

W naszym województwie mamy obecnie 113 właścicieli samochodów, którzy uzyskali je dzięki książeczkom oszczędnościowym PKO. (h)

# Losy absolwentów SPR

**Formalnie doliczono się ich tutaj — 600. Dokładnie tylu właśnie absolwentów Szkół Przysposobienia Rolniczego odnotowano w powiecie monieckim. 600 wykwalifikowanych młodych rolników — to jak na jeden powiat siła niemała! Owszem, ale nie wszyscy absolwenci SPR w Jasionówce, Dolistowie, Dziękoniach, Szorcach, Mikicinie, Kalinówce i Mońkach pracują w gospodarce rolnej tego powiatu. Jerzy Siewko — przewodniczący ZP ZMW w Mońkach oblicza, że co najmniej 100 spośród tych 600 absolwentów SPR z powiatu monieckiego „poszło w Polskę" — zmienili zawód i nigdy tutaj nie wrócą.**

Na początku lat sześćdziesiątych ZMW w województwie białostockim wytoczył olbrzymią batalię o szeroki dostęp do wszelkiego rodzaju techników rolniczych właśnie dla absolwentów Szkół Przysposobienia Rolniczego. Ówczesny brak szerokich możliwości do dalszego kształcenia się dla absolwentów SPR miał być podstawową przyczyną trudności naboru do SPR, podstawową przyczyną złej frekwencji, małego autorytetu w środowisku tych szkół. Tymczasem dzisiaj na 24 miejsca w technikach przeznaczonych specjalnie dla absolwentów SPR — zgłosiło się ledwie 13 młodych mieszkańców tego powiatu. I jednocześnie trzeba powiedzieć, że nie przestał istnieć problem naboru do samych SPR, nie przestał też istnieć problem frekwencji w tych szkołach ani też problem autorytetu SPR.

Tak mówią w Mońkach, lecz jedocześnie zastrzegają się natychmiast, że tego zdania o całym powiecie powiedzieć nie można. Jest bowiem w powiecie monieckim Szkoła Przysposobienia Rolniczego, która zyskała sobie olbrzymi autorytet w rejonie swego działania. Nie ma też ona większych kłopotów z naborem do szkoły, ani też z frekwencją. Jest to Szkoła Przysposobienia Rolniczego w Kalinówce Kościelnej, szkoła, która m. in. wystąpiła z inicjatywą budowania własnego budynku (zebrano już 43 tys. złotych).

Nauczycielem przedmiotów zawodowych SPR w Kalinówce Kościelnej jest Wacław Ćwilich. I jego właśnie energii oraz pracowitości szkoła ta zawdzięcza w dużej mierze swoją sławę najlepszej Szkoły Przysposobienia Rolniczego w powiecie. Do Wacława Ćwilicha udajemy się więc z pytaniem o losy absolwentów SPR, o ich wpływ na rozwój gospodarki rolnej.

Na wstępie Wacław Ćwilich potwierdza, że część absolwentów SPR przenosi się później do wielkich miast, zmienia zawód i nie wróci na wieś. Powiada przy tym, że to nie problem, że jest to zgodne z ogólną tendencją rozwojową w naszym kraju. Bardziej skomplikowane są zagadnienia tych, którzy zostają. Owszem są oni świetnymi i wysoko kwalifikowanymi młodymi rolnikami, jak chociażby ci dwaj Janek Kakareko czy też Antoni Roszko ze wsi Guzy. Każdy z nich gospodarzy jednak nie sam, a „przy ojcu". Nie jest więc samodzielnym rolnikiem. Nie można też w pełni sprawdzić w praktyce jego umiejętności uzyskanych w SPR.

W rejonie SPR w Kalinówce Kościelnej (podobnie jak w całym białostockim województwie) młodzi rolnicy obejmują samodzielnie gospodarstwa rolne dopiero w wieku około 35 lat. Gdy kończą Szkoły Przysposobienia Rolniczego mają ledwie po 17 lub 18 lat. Zanim więc będą decydowali o losach indywidualnych gospodarstw upłynie bardzo wiele lat. Jak zostaną wykorzystane te właśnie lata młodych rolników?

Ci, którzy pozostają i pracują „przy ojcu" z reguły szukają sobie dodatkowej roboty w różnych dziedzinach gospodarki rolnej. Między innymi dostają się na tzw. staż pracy w miejscowym PGR Ogrodniki, lub w województwie poznańskim. Aktualnie są tam na stażu pracy Jan Kakareko oraz Wacław Mnich. Dyrekcja PGR jest zadowolona z ich pracy, ceni ich zawodowe umiejętności czyli, że nie zmarnowali oni czasu w SPR.

Wacław Ćwilich ze zdumiewającym wręcz znawstwem, bez notatek, mówi o losach wielu, wielu spośród 80 absolwentów SPR w Kalinówce. Mówi o swoich byłych uczniach z szacunkiem i uznaniem, któremu nie ma co się dziwić. Oto Ireneusz Skutnik w roku ubiegłym dotarł aż do półfinałów Olimpiady Wiedzy Rolniczej. Antoni Niemotko ukończył później Technikum Rolnicze, prowadzi z ojcem gospodarstwo i wybiera się na studia. Technikum Budownictwa Wiejskiego ukończyła jedna z najlepszych absolwentek SPR Wanda Kloza, która zresztą była również najlepszą uczennicą w Technikum.

Dostosowane specjalnie dla absolwentów SPR skrócone, trzyletnie technika o różnych specjalnościach rolniczych kierują absolwentów do pracy w różnych dziedzinach dzisiejszej, skomplikowanej coraz bardziej, gospodarki rolnej. Ale to wszystko nie rozwiązuje problemu zawartego w tym, że statystycznie rzecz biorąc młodzi rolnicy obejmują samodzielnie gospodarstwa rolne dopiero w wieku 35 lat. Obejmują je wtedy kiedy już nie są tacy młodzi. Obejmują te gospodarstwa najczęściej wówczas, gdy są one już bardzo, bardzo zaniedbane.

LESZEK KOŻUSZKO

## Pociąg Białystok -Warszawa Wil.

**Od 5 bm. przywrócony zostaje do kursowania pociąg osobowy relacji Białystok — Warszawa Wil., odjeżdżający z Białegostoku o godz. 12.20, a z Warszawy Wil. o godz. 12.24. (ib)**

## Chemiczne rozmnażanie gruntu

Metodę chemicznego rozmrażania gruntu, przy pomocy chlorku wapnia, opracowało Wojewódzkie Zjednoczenie Przedsiębiorstw Melioracyjnych w Toruniu. Dzięki zastosowaniu tej metody, która pozwala na kopanie rowów i drenowanie nawet przy temperaturze — 15 st. C., prace melioracyjne można wykonywać w ciągu całego roku. (AR)

## Komunikat MO

**Osoby, którym skradziono pieniądze w III dekadzie grudnia 1967 roku w Powszechnym Domu Towarowym i w połowie stycznia br. w Urzędzie Pocztowym przy ul. Warszawskiej, proszone są o zgłoszenie się do I Komisariatu MO w Białymstoku przy ul. Lipowej 20 pokój 15 w godzinach od 8 do 16. (L)**

## Ubogi krewny

Limit inwestycji i remontów znajdujących się pod nadzorem DBRol. w pow. wysokomazowieckim na rok 1967 wynosił ponad 12 mln zł, z czego przerobiono zaledwie siedem mln. Ten niski przerób DBRol. w Białymstoku tłumaczy brakiem mocy przerobowej przedsiębiorstw budowlanych obsługujących powiat oraz niedopracowaniem dokumentacji przez Wojewódzkie Biuro Projektów Budownictwa Wiejskiego. W sumie zamiast planowanych 43 obiektów, wybudowano i oddano do użytku tylko 23.

Prognozy co do wybudowania „poślizgowych" 20 obiektów w roku 1968 nie są też pomyślne. Nawet DBRol. ma wątpliwości, czy w tym roku wybuduje się hydrofornię w filii POM Szepietowo, cztery budynki mieszkalne w Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej Czyżewo — Ruś i zmechanizowane ujęcie wody we wsi Mystki Rzym. W świetle tych faktów staje się oczywiste, że inwestycje pow. wysokomazowieckiego traktuje DBRol. jak ubogiego krewnego, są one bowiem aż tak bliskie, że stała się uciążliwe. (fes)

## RADZIMY WŁĄCZYĆ

**PONIEDZIAŁEK, 5. II.**

**Godz. 20.05** — W Teatrze TV — „Trzy siostry" Antoniego Czechowa, jednego z najbardziej oryginalnych dramaturgów swojej epoki. Czechow znakomicie łączy tradycje klasycznego piśmiennictwa rosyjskiego z aktualnymi prądami artystycznymi Europy.

Akcja sztuki rozgrywa się w gubernialnym mieście, w domu Protozorowów, gdzie po śmierci ojca mieszkają dwie niezamężne siostry Olga i Irena, razem z bratem Andrzejem. Trzecia siostra jest żoną nauczyciela Kułygina. Nuda i bezsens życia na prowincji staje się nie do zniesienia. Daleka Moskwa jest marzeniem i uosobieniem wszystkiego co nowe i ciekawe. Na tym tle dochodzi do uwikłania uczuć, do perypetii sercowych. Gdy w mieście wybucha pożar, w obliczu tragedii setek ludzi ujawnia się prawdziwe oblicze grona domowników i przyjaciół Protozorowów. Nikt z nich nie umie, nie chce zobaczyć życia takim, jakie jest naprawdę. Uciekają w alkoholizm, w zakłamanie i złudzenia. W końcu wali się całe gniazdo zwichniętych ludzi.

W spektaklu telewizyjnym zobaczymy w rolach głównych: Zofię Petri, Jadwigę Barańską, Tadeusza Fijewskiego, Stanisława Jasiukiewicza, Ignacego Gogolewskiego i innych. Reżyseruje Jerzy Antczak. (Ag)

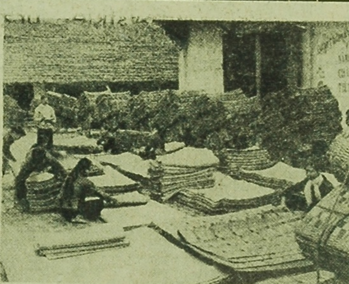

W ciągu 11 miesięcy ubiegłego roku spółdzielnia w okręgu Hung Nhan (prowincja Thai Binh) wyprodukowała 17.000 różnego rodzaju mat na rynek krajowy oraz na eksport.
NA ZDJĘCIU: przygotowanie mat do wysyłki.

# Wystawa malarstwa Tadeusza Bołoza

Związek Polskich Artystów Plastyków, Muzeum Ruchu Rewolucyjnego i Biuro Wystaw Artystycznych zapraszają na wystawę malarstwa Tadeusza Bołoza. Otwarcie wystawy odbędzie się dziś, o godz. 13, w Muzeum Ruchu Rewolucyjnego w Białymstoku. (a)

W ZPW im. E. Plater

# Żywa działalność zakładowego KTiR

Coraz żywszą działalność rozwija na przestrzeni ostatnich trzech lat Klub Techniki i Racjonalizacji w Zakładach Przemysłu Wełnianego im. E. Plater w Wasilkowie.

Dla przykładu: o ile w roku 1965 zgłoszono 9 wniosków, to w roku ubiegłym było ich 19. Uzyskane w skali rocznej oszczędności z tytułu zastosowania w produkcji wniosków racjonalizatorskich wyniosły w 1965 roku 116 tys. zł, a w roku ubiegłym — 374 tys. zł. Wzrosła również odpowiednio kwota wypłaconego wynagrodzenia za usprawnienia racjonalizatorskie.

W ten sposób zadeklarowane zobowiązania na Fundusz Racjonalizatorski w wysokości 700 tys. zł zostaną wykonane z poważną nadwyżką. Zrealizowane dotychczas pomysły wasilkowskich racjonalizatorów przyczyniły się do ulepszenia jakości produkcji, zmechanizowania prac ręcznych, poprawy warunków bhp usprawnienia organizacji pracy itp.

Członkowie KTiR wasilkowskiej „wełny", a jest ich 60, biorą stale udział w konkursach organizowanych przez zwierzchnie władze techniczne i instancje związkowe. Np. w konkursie WKZZ na najlepszy Klub Techniki w woj. białostockim w roku 1966 zajęli oni V miejsce.

Klub Techniki i Racjonalizacji zakładów wasilkowskich urządza dla swoich członków odczyty i pogadanki na tematy popularnonaukowe, organizuje wycieczki do zakładów przemysłu lekkiego w celu dokonywania wymiany doświadczeń z tamtejszymi NOT-owcami, którzy z kolei odwiedzają Wasilków, by poznać styl pracy swoich kolegów.

KTiR przy Zakładach „Plater" wydaje co roku biuletyn tematyczny, obrazujący całokształt osiągnięć i zamierzeń zakładowych nowatorów produkcji. Co roku Klub ogłasza również konkurs na najlepszego racjonalizatora produkcji w przedsiębiorstwie.

Aktualnie przodującymi racjonalizatorami w ZPW im. E. Plater są: Mikołaj MINKIEWICZ, Józef KADŁUBOWSKI, Romuald LEBENSZTEJN, Zdzisław GÓRSKI i Eugeniusz PIETRZAK.

KTiR jest otaczany troskliwą opieką kierownictwa przedsiębiorstwa oraz zakładowych organizacji społeczno-politycznych. (gen)

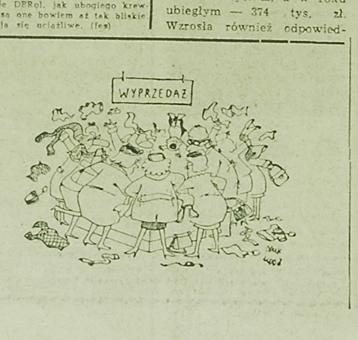

## DOKĄD dziś idziemy?

**W BIAŁYMSTOKU**

**TEATR**

**Teatr im. Al. Węgierki** — nieczynny.

**KINA**

**„Pokój"** — „Amerykańska żona", prod. włosk. (od lat 16), godz. 15,30, 17,45 i 20,15. (Ostatni dzień).

„Ton" — „Upadek cesarstwa rzymskiego", prod. USA, panor., kol. (od lat 12), godz. 15,30 i 19.

„Syrena" — „Śmierć biurokraty", prod. kubańskiej (od lat 16), dod. — „Na stadionie", godz. 10.30, 13, 15,30, 17.45 i 20.

„TPP-R" — Dni Studyjne — „Ameryka, Ameryka", prod. USA (od lat 16), godz. 16 i 19.

Kino-Teatr Zw. Zaw. — „Niewierność", prod. włosk. (od lat 18), godz. 17 i 20.

Kino MO — „Sami zakochani", prod. włosk. (od lat 16), godz. 17 i 19.

„Roma" — „Koty", prod. franc., panor. (od lat 18), godz. 18.

„Spotkanie" — nieczynne.

„Kolejarz" Starosielce — nieczynne.

**MUZEUM**

Muzeum Ruchu Rewolucyjnego, ul. Kilińskiego 6 — nieczynne.

**KLUBY**

Klub „Siedmiu", ul. Wesołowskiego 1, Dom Prasy — czynny w godz. 10—22.

Klub Międzynarodowej Prasy i Książki „Ruch" czynny w godzinach 16—22.

**W WOJEWÓDZTWIE**

**KINA**

Ełk „Polonia" — „Galia", prod. franc. (od lat 18)

Ełk „Orzeł" — „Życie zaczyna się o 8", prod. NRF (od lat 16)

Suwałki „Bałtyk" — „Testament Inków", prod. bułg., panor., kol. (od lat 11)

Suwałki „Merkury" — „Cartouche zbójca", prod. franc., panor., kol. (od lat 14)

Augustów — „Przedział morderców".

Łomża „Millenium" — „Aphaville", prod. franc. (od lat 16).

Pozostałe kina w województwie w dniu dzisiejszym nieczynne.

**W RAZIE WYPADKU**

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego, tel. biura wezwań 99, informacji pogotowia 2-22-22.

Pogotowie Stomatologiczne czynne w godz. 19—7.

Pogotowie MO — tel. 07.

Straż Pożarna — tel. 98.

**APTEKI**

Apteka nr 7, ul. Wesołowskiego 1 tel. 2-19-04.

Apteka nr 4, ul. Mazowiecka 37, tel. 2-03-84.

**SZPITALE**

Codziennie ostre dyżury pełnią szpitale:

Wojewódzki Szpital Zakaźny, osiedle Dojlidy, ul. Żurawia, tel. 77-77.

Wojewódzki Szpital im. J. Śniadeckiego, ul. M. C. Skłodowskiej 16, centr. 2-16-21 — oddziały: dziecięcy, chirurgia — tel. 2-06-05, gruźlica — (centr.), wewnętrzny — (centr.) zakaźny (centr.), oraz oddział dermatologiczny — ul. Manifestu Lipcowego 3, tel. 2-19-06.

Dyżury szpitali w dniu 5. II. 1968 roku.

Wojewódzki Szpital im. J. Śniadeckiego, ul. M. C. Skłodowskiej 16, tel. centr. 2-16-21 — dyżurują oddziały: chirurgia, laryngologia, okulistyka, zakaźny dziecięcy, wewnętrzny, neurologia.

Woj. Przychodnia p/Gruźlicza, ul. Warszawska 18, tel. 55 81 — oddz. gruźlicy.

Szpital im. M. C. Skłodowskiej, ul. Warszawska 15, oddział położniczy, tel. 57-71.

---

## Uwaga, zakłady pracy!

### USŁUGI sprzątania pomieszczeń biurowych

WYKONUJE

Spółdzielnia Inwalidów „Odnowa" w Białymstoku.

Informacji udziela Zarząd Spółdzielni, ul. Mickiewicza 32, tel. 36-58 w godz. 7—15.

k 220-00

---

Zakłady Silikatowe w Białymstoku

## sprzedadzą cegłę silikatową

(połówki)

w cenie 100 zł za 1 m sześc., w każdej ilości.

Przydział BCMB niepotrzebny. Cegła połówkowa nadaje się na budownictwo pomocnicze, gospodarcze, garaże itp.

Cegła wymaga sortowania przy odbiorze.

Należność opłaca się w kasie zakładów.

k 218-0

---

## Dobra płyta na karnawał

Duży wybór płyt — w księgarniach „Domu Książki" w Białymstoku i województwie.

A oto adresy księgarń sprzedających płyty w Białymstoku:

**Księgarnia nr 33, ul. Sienkiewicza 22; Księgarnia nr 4, ul. Bohaterów Getta 5; Księgarnia nr 6, ul. Rynek Kościuszki 30.**

DOM KSIĄŻKI

**Dodatkowa okazja!**

**Płyty importowane po znacznie obniżonych cenach.**

k 250-1

---

## Ogłoszenia drobne przyjmują wszystkie urzędy pocztowe

---

KUPON konkursowy

**Dziękuję Ci kierowco!**

**Dziękuję Ci kierowco!**

---

## RADIO i TV

**PROGRAM I**

11.25 Zespoły rozrywkowe; 11.45 Porady praktyczne dla kobiet; 12.10 Koncert z polonezem; 13.00 Audycja dla kl. III i IV; 13.20 Wieś tańczy i śpiewa; 14.00 Kultura pilnie poszukiwania; 14.30 Zagadki muzyczne; 15.05 Z życia Związku Radzieckiego; 15.30 Audycja dla dzieci; 16.00 — 18.40 Popołudnie z młodością; 19.05 Z księgarskiej lady; 19.20 Uniwersytet Polskiego Radia; 19.40 Fragmenty oper R. Straussa; 20.05 „Wojsko, strategia, obronność"; 20.41 Koncert życzeń; 21.16 Rodgers — wiązanka melodii; 21.25 5 minut o wychowaniu; 21.30 Kalejdoskop kulturalny; 22.00 Audycja dokumentalna; 22.25 Przed otwarciem Igrzysk w Grenoble; 22.35 Rewia piosenek; 23.10 Wiadomości sportowe; 0.10—3.00 Program nocny.

**PROGRAM II**

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 16.00, 19.00, 21.00, 23.50; Program dnia: 8.20; 6.50 „Jedno z siedmiuset"; 7.15 Białoruski Magazyn Radiowy — L. Mojsiejuk; 8.35 „Fala 56"; 8.45 Koncert rozrywkowy; 9.35 MUR CIRT; 9.45 Muzyka taneczna; 10.25 „Czarne i białe" — opow.; 10.45 Tematy malarskie w muzyce; 12.25 Pieśni norweskie; 12.50 Przeboje; 13.25 „Nim książka się ukaże"; 13.45 Muzyka klasyczna; 14.40 „Baba z piekła rodem" — fragm. pow.; 15.00 Chór PR Wrocław; 15.20 Orkiestry rozrywkowe; 15.45 Nowości Techniki; 17.00 Przebój stycznia (tylko na UKF); 17.05 Melodie taneczne; 17.30 Dziennik białostocki; 17.40 „Z ołówkiem w ręku" — aud. K. Wójtowicza; 17.50 Grają orkiestry cygańskie; 18.15 „Siedem dni w sporcie — L. Tarasiewicz; 18.30 Uniwersytet PR; 18.45 Kurs j. rosyjskiego; 19.05 — 23.15 Wieczór literacko-muzyczny; 19.07 Muzyka rozrywkowa; 19.30 „Kroki we mgle" — nowela; 20.00 „Jazz od frontu i od kuchni"; 20.25 Notatnik kulturalny; 20.45 Nowe nagrania piosenek; 22.18 Wiersze Birota; 23.15 Audycja studencka; 23.30 Gra „Metrum".

**PROGRAM TELEWIZYJNY**

16.50 Program dnia.

16.55 Wiadomości Dziennika.

17.00 Dla dzieci: Kino „Ptyś".

17.20 Dla młodych widzów: „Zrób to sam".

17.25 „Eureka".

18.15 „Medale i detale".

18.35 „Pamiętasz Capri" — rep. filmowy.

18.50 „Statki na raty" — program z Gdańska.

19.20 „Dobranoc".

19.30 Dziennik Telewizyjny.

20.05 Teatr Telewizji: A. Czechow — „Trzy siostry".

Ok. 21.45 Kino Krótkich Filmów.

22.20 Dziennik Telewizyjny.

22.35 Program na jutro.

PR i TV zastrzegają sobie prawo zmian programu.

**TELEWIZJA RADZIECKA**

8.15 — Dla dzieci. „Poczta Stiepy i Alioszi"

8.30 „Tobie młodości!".

9.15 — Teatr noweli telewizyjnej. W Korolenko „Cudowna".

10.00 — „W eterze — młodość", Program z Doniecka.

15.15 — Koncert muzyki rosyjskiej.

16.00 — „Pionierja".

16.30 — Dla słuchaczy szkolenia partyjnego.

17.00 — Teatr noweli telewizyjnej. W. Chanczew „Dwoje i śmierć".

19.15 — Kinopanorama.

20.30 — „W eterze — młodość".

21.00 — Tylko fakty.

---

## KOMUNIKATY

**Oddział Gospodarki Zwierzętami Rzeźnymi w Bielsku Podlaskim** zatrudni na pół etatu RADCĘ PRAWNEGO.

Zgłoszenia należy składać w biurze Oddziału Gospodarki Zwierzętami Rzeźnymi w Bielsku Podlaskim, ul. Rejonowa 8.

k 216-0

**KURSY** amatorskie samochodowo-motocyklowe i zawodowe na kat. III, II i I organizuje w Białymstoku Polski Związek Motorowy. Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Ośrodek Szkoleniowy przy ul. Waryńskiego 24, tel. 227-05.

PZM przeprowadzi również szkolenie amatorskie w każdej miejscowości na zamówienie osób zainteresowanych.

k 311-0

**Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Przemysłu Zbożowo-Młynarskiego „PZZ", Zakłady Zbożowe w Bielsku Podlaskim** ogłaszają **przetarg nieograniczony** na wykonanie do dnia 30 lipca 1968 r. z materiałów wykonawcy kapitalnego remontu magazynu płaskiego, położonego w miejscowości Ciechanowiec, pow. siemiatycki.

Wykaz robót i ślepe kosztorysy znajdują się do wglądu w sekcji technicznej zakładów, w każdym dniu z wyjątkiem świąt w godz. 7—15.

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach **do dnia 20 lutego 1968 r.** Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 26 lutego 1968 r. o godz. 10.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne, posiadające uprawnienia.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 214-0

---

## OGŁOSZENIA DROBNE

**Sprzedam samochód osobowy „Moskwicz 403" z 1965 r,** Białystok, ul. Broniewskiego 19 m. 19. g 242-1

**Odstąpię pokój.** Białystok, Osiedle Dojlidy, ul. Szpacza 6. g 243-1

**Samodzielny pokój odstąpię.** Białystok, Przycmentarna 3 (Antoniuk). g 220-1

**Przyjmę na mieszkanie dziewczynki.** Białystok, Gruntowa 1 m. 79 od godz. 19.30. g 221-1

**Odstąpię pokój panom.** Białystok, ul. Gdańska 24. g 222-1

**Odstąpię pokój dla samotnych.** Białystok, ul. Tarasowa 14 (Wygoda). g 227-1

**Potrzebna** dochodząca pomoc do dziecka (1,5 roku). Zgłaszać się po godz. 16. Białystok, ul. Stołeczna 4 m. 53. g 233-1

**Samodzielny** pokój do wynajęcia. Białystok, Niedźwiedzia 51. g 232-1

**Sprzedam 2,5 ha ziemi z budynkami** Białystok, ul. Zagórna 6. Kazimierz Zalewski. g 236-1

**Odstąpię pokoik osobie samotnej.** Białystok — Pietrasze, ul. Kościńskiego 4. g 239-1

**Kupię domek jednorodzinny murowany w Białymstoku (może być na przedmieściu).** Leokadia Sołtanowicz. Wydminy, pow. Giżycko. g 210-1

Przyjmę na mieszkanie samotnego pana. Białystok, Śmiała 10 (dojazd 1). g 241-1

Samochód „Hillman" sprzedam. Białystok, Nowotki 15. g 244-1

**Uprzejmość obowiązuje zawsze i wszędzie!**

---

76

*HADŻI-MURAT MUGUJEW*

# FAŁSZYWY BARON

*TŁ. W. WĄSOWSKA*

— Tak, tego się spodziewałem. Wczoraj byłem świadkiem nieprzyjemnej sceny, kiedy pan Bazylewski... Tak, pan go zna? Jest w tej chwili u mnie, — był zmuszony odebrać, proszę sobie wyobrazić, publicznie temu oficerowi swoją papierośnicę! A, pan to również widział? I co pan na to powie?

W słuchawce znowu zachrobotało, tym razem dłużej.

— Rad jestem, że nasze opinie się zgadzają... Tak, do tego batalionu, z natychmiastowym wysłaniem na front. Rozkaz na piśmie przyślę później. Potrzebujemy ludzi uczciwych, a nie rabusiów i szantażystów.

Odkładając słuchawkę generał powiedział: — Dziękuję panu za szczerość. Pułkownik hrabia Tatiszczew prosił, by panu również od niego podziękować za okazaną pomoc. Jego uczciwą żołnierską naturę dawno mierził ten łapownik i wydrwigrosz, a pańska interwencja pomogła mu do pozbycia się takiego współpracownika. Powracając do naszych spraw, po rozmowie z generałem Artifieksowem ustalicie wspólnie krótki plan jutrzejszej wycieczki, i z Bogiem! — zakończył Szatiłow.

Gabinet Artifieksowa znajdował się na końcu korytarza. I tu tak samo jak na schodach i w halach, przefruwały niby motylki przystojne kobietki, pojedynczo lub grupkami przechadzali się młodzi oficerowie, szybko przebiegali adiutanci. Zauważyłem też wielu snujących się tu i tam, starszych i zupełnie starych pułkowników i generałów. Byli to bezrobotni wojskowi, którzy szukali poparcia jakiegoś stanowiska i zabezpieczenia bytu. Wyglądali żałośnie w swoich mocno sfatygowanych mundurach, zwłaszcza gdy usiłowali zachować energiczną żołnierską postawę.

77

Gdy znalazłem się sam na sam z Artifieksowem, odniosłem zupełnie inne wrażenie. Był to człowiek rzeczywiście znający się na polityce, a przy tym dość wykształcony i kulturalny. Zrozumiałem, że tą maską rabajły i prymitywnego w swych ostrych wyrażeniach wojaka posługiwał się w kontaktach ze zwierzchnikami. Taka obcesowość i żołnierska prostolinijność podobała się i Wranglowi, i Szatiłowowi. Artifieksow z powodzeniem grał rolę wroga salonowych elegantów i gadatliwych generałów. Ku mojemu zdumieniu powiedział na wstępie z całą szczerością:

— Chyba nie utrzymamy się długo na Krymie. Czerwona armia powiększa się, za Perekopem zgromadzono duże siły, najlepszy z ich dowódców, Frunze, i cała kawaleria Budionnego szykują natarcie... A u nas... — rozłożył ręce — na miejsce tych, którzy idąc w pierwszej linii zginęli na Donie i Kubaniu, przyszła wyłącznie junkierska, kadecka i gimnazjalna młodzież lub nieudolni generałowie i niedobitki kozackich pułków Dienikina. Nie możemy liczyć na pomoc Europy. Widział pan wczoraj tych liberalnych próżniaków i gadułów? Powinni by nam tu przysłać z dziesięć dywizji angielskich i francuskich, ze sto tanków „Renault", lotnictwo i marynarkę. Ale Europa tego nie zrobi i nie chce zrobić. Wobec tego oddanie Krymu jest kwestią paru tygodni.

— Co też pan mówi, generale... Nasza rosyjska armia... Nie dalej niż wczoraj w gazecie „Głos Taurydy" czytaliśmy...

Spojrzał na mnie kpiącym wzrokiem.

— Niech pan da spokój, Jewgienij Aleksandrowiczu, pan wie to równie dobrze jak ja. — Zapalił papierosa. — Jeżeli władza jest w rękach samozwańczych generałów i skretyniałych senatorów cesarskiego imperium, jeżeli ta władza spekuluje i zawiera wątpliwej wartości transakcje handlowe z nieuczciwymi francusko-turecko-włosko-greckimi firmami i aferzystami — zaciągnął się mocno papierosem, — jeżeli zwraca się o pomoc do szulerów, carskich żandarmów, arystokratycznych idiotów i przestępców, to dni jej są policzone.

78

— To ciekawe!

— Cóż w tym ciekawego? Ale przejdźmy do naszych spraw. Pan, oczywiście, domyśla się, że my wiemy, kim pan jest, jakie jest pańskie pochodzenie społeczne i pańska przeszłość? Nie ukrywam, że w innym czasie ja osobiście raczej bym unikał znajomości z panem, ale teraz... Otaczają nas setki takich typów, w porównaniu z którymi pan jest niewinnym dzieckiem, powiedzieć można, barankiem... Nie mamy potrzeby zastanawiać się nad tym wszystkim, natomiast musimy wykorzystać sytuację. Teraz jest pan nam potrzebny i dlatego pana chronimy. Pan zaś powinien robić to, co panu zlecono.

— A potem? — zapytałem ostrożnie.

— Co będzie potem — nie wiem. Potem niech pan liczy raczej na siebie i swoje zdolności. Sądzę — Artifieksow zaśmiał się — że wkrótce my wszyscy będziemy mogli liczyć tylko na siebie, na swoje szybkie nogi i własną zaradność!

Chwilę obaj milczeliśmy.

— A co wie o mnie generał Szatiłow?

— Niewiele. On nie interesuje się panem więcej, niż mu to jest potrzebne dla kontaktów z cudzoziemcami. Bardziej zainteresowała się panem pani Kantemir, koleżanka córki generała.

— Anna Aleksandrowna?

— Właśnie... Kiedy powiedziałem jej, kim pan jest naprawdę, nie ukrywając tego, co mi powiedział Tatiszczew, nie chciała wierzyć, była szalenie zdziwiona. Nawet przez myśl by jej nie przeszło, że jest pan mistrzem wśród kasiarzy i geniuszem domów gry.

Milczałem, opanowany kompletnym zniechęceniem i przygnębieniem.

— Nie warto się martwić. Cóż, pan jest dla niej egzotyczną figurą, ciekawym, niezwykłym eksponatem wśród dziesiątków szarych, stereotypowych, podobnych do siebie jak dwie krople wody, krymskich uchodźców. Zagadaliśmy się, ale czas już pomówić o tym, co w tej chwili najważniejsze.

Szybko uzgodniliśmy marszrutę naszej wycieczki.

Ciąg dalszy nastąpi

Organ KW PZPR w Białymstoku. Redaguje Kolegium. Wydawca RSW „Prasa". Redakcja i admin. — Białystok, ul. Wesołowskiego 1. Dyrektor Wydawnictwa 2-11-10. Centrala Wydawnictwa 2-32-41. Telefony redakcji: centrala 2-32-41, redaktor naczelny 1 09-35, zastępca redaktora naczelnego 2-11-18, sekretarz redakcji 2-15-08. Dział Łączności z Czytelnikami 2-23-77. Dział Reporterski 2-24 73. Dział Rolny 2-11-30. Dział Sportowy 2-23-17. Redakcja nocna 2-10-87. Nie zamówionych rękopisów i zdjęć redakcja nie zwraca. Warunki prenumeraty miesięcznie — 13,50 zł, kwartalnie — 40,50 zł, półrocznie — 81 zł, rocznie — 162 zł. Prenumeratę przyjmują wszystkie placówki pocztowe i listonosze. Wpłaty na prenumeratę indywidualną należy dokonywać na konto PUPiK „Ruch" nr 12-6-1312 PKO Białystok. Na odwrocie blankietu wpłaty podać okres prenumeraty.
Adres Biura Reklam i Ogłoszeń RSW „Prasa". Białystok, ul. Wesołowskiego 1. tel. 2-32-41. BZGraf. G—

GRENOBLE
X[es] JEUX OLYMPIQUES D'HIVER GRENOBLE 1968

# Już jutro!

Do otwarcia X, jubileuszowych Zimowych Igrzysk Olimpijskich w Grenoble pozostał już tylko 1 dzień. Jak podaje komitet ogranizacyjny, udział ma w nich wziąć ostatecznie 1355 sportowców z 37 krajów. Gorączka olimpijska w Grenoble i miejscowościach, które będą areną walk olimpijskich, stale wzrasta. Zjeżdża także wielu turystów. Tłok na szosach, w restauracjach i na ulicach miast jest ogromny.

W ostatnią przedolimpijską niedzielę wyraźnie poprawiły się humory gospodarzom igrzysk. Temperatura spadła wreszcie poniżej zera. Dzięki temu w niedzielę odbyły się pierwsze oficjalne treningi z mierzeniem czasów.

Na treningu saneczkarzy w pierwszym ślizgu najlepiej spisywali się zawodnicy NRF. Piątym był Polak Kudzia. Pozostali nasi zawodnicy robili sporo błędów i zajęli miejsca w końcu pierwszej dziesiątki i na początku drugiej.

W drugim ślizgu niespodziewanie najlepszy czas uzyskał Austriak Schmit. Drugim był świetnie jadący Kudzia.

Najlepszy czas dwóch ślizgów treningowych uzyskał reprezentant NRD — Koehler 116,84 sek. Polak Kudzia zajął drugie miejsce z czasem gorszym od Niemca zaledwie o 3/100 sek.

Bardzo zaciętą walkę toczyły zawodniczki. Z Polek tym razem w ścisłej czołówce liczyła się tylko Mąka, która — po serii kontuzji — wyraźnie wraca do formy.

Na średniej skoczni w Autrans odbył się trening skokowy „kombinatorów" klasycznych. Najdłuższe skoki dnia miał m. in. nasz reprezentant Fiedor — 79 m.

Znakomicie reprezentował się młody leningradczyk, Makara, który skoczył 75,5 m. Jak się ogólnie mówi jest on cichą nadzieją ekipy radzieckiej na olimpijski medal w kombinacji.

W pałacu lodowym w Grenoble rozgrywane są 3 mecze hokejowe, których zwycięzcy zakwalifikują się do grupy „A" turnieju olimpijskiego, natomiast pokonane drużyny wystąpią w grupie „B". W pierwszym meczu Finalandia wygrała wysoko z Jugosławią 11:2.

Doskonałe wyniki uzyskano w pierwszym dniu ostatnich, międzynarodowych zawodów przedolimpijskich w łyżwiarstwie szybkim w Davos.

W konkurencjach kobiecych ustanowione zostały dwa rekordy świata. Pierwszy z nich pobiła w biegu na 500 m reprezentantka ZSRR Sidorowa. Uzyskała ona czas 44,7. Autorką drugiego rekordu była mistrzyni świata Holenderka Kaiser, która w biegu na 3000 m uzyskała 4.54,6.

# Zimowe igrzyska młodzieży szkolnej

Odwilż storpedowała przewidziane na 3 bm. uroczyste otwarcie III wojewódzkich zimowych igrzysk młodzieży szkolnej, jak również przeprowadzenie konkurencji narciarskich i łyżwiarskich w dniach 3—5 bm. w Białymstoku i Sokółce.

Odbyły się natomiast w ub. tygodniu w Gołdapi walterowskie, harcerskie biegi patrolowe, wchodzące w skład wojewódzkich igrzysk. Impreza miała staranną oprawę organizacyjną. I sekretarz KP PZPR w Gołdapi **Henryk Sadowski**, mimo, że miał nogę w gipsie dokonał otwarcia imprezy, śledził jej przebieg i wręczył najlepszym nagrody.

Puchar inspektora oświaty w Gołdapi za zwycięstwo w kategorii dziewcząt zdobył zespół LO Gołdap (Michaluk, Popławska, Orłowska) przed LO Sejny i LO Knyszyn. Puchar PKKFiT w Gołdapi za zwycięstwo w kategorii chłopców wywalczyła drużyna ZSZ Gołdap (Markiewicz, Karwel, Strzelecki) przed LO Hajnówka i LO Sejny.

Ogółem startowało tylko 8 zespołów, na 16 spodziewanych, a więc ilość bardzo mała. (ko)

# Nowe książki sportowe

Nakładem Wydawnictwa „Sport i Turystyka" ukazały się ostatnio trzy nowe książki sportowe. Są to:

„Zapasy wolne i klasyczne" — praca zbiorowa pod redakcją zasłużonego trenera ZSRR A. N. Lenca.

„Gimnastyka podstawowa" — Ludomira Mazurka.

„Młody hokeista" — czechosłowackiego specjalisty Ladislava Horsky'ego. (ko)

# Kometka

Nie zdążyliśmy się spostrzec, jak zadomowił się u nas badminton. Ochrzczona została w Polsce kometką. Krąży więc kometka po różnych większych skupiskach rekreacyjnych i stąd też znalazła się pod opieką TKKF. A jak wiadomo w sporcie trudno jest się ustrzec przed bakcylem rywalizacji. Stąd coraz częściej oglądamy w Białymstoku różnego rodzaje mecze i zawody. Wczoraj zakończył się w hali przy ul. Suchej Turniej Miast w kometce Startowały reprezentacje Warszawy, Mazowsza, Rzeszowa i Białegostoku.

W punktacji drużynowej zwyciężyło Mazowsze — 13 pkt przed Warszawą — 12 pkt i ex equo Białymstokiem oraz Rzeszowem po 10 pkt. Indywidualnie wśród kobiet triumfowała Mozolewska (Białystok) przed B. Chodownik (Warszawa), K. Chodownik (Mazowsze), Mroczek (B-stok) i Bogucką (B-stok). Wśród mężczyzn najlepszym okazał się Żołądkowski (Warszawa) wyprzedzając Ogrodzkiego (Mazowsze), Karwata (Mazowsze), Płazę (Rzeszów), Mordasiewicza (Białystok) i Mozolewskiego (Białystok). (Let)

# Świrydowicz narciarskim wicemistrzem Polski LZS

RZESZÓW (tel. wł.). Na trasach Rzeszowszczyzny odbyły się mistrzostwa Polski LZS w narciarstwie klasycznym. Czołowe miejsca zajęli reprezentanci okręgów górskich i podgórskich — a więc narciarze Krakowa, Katowic i Rzeszowa. Dobrze spisali się białostoczanie, nawiązując na niektórych dystansach zaciętą walkę o pierwszeństwo.

W kategorii mężczyzn, w biegu grupy „A" na 3 km białostoczanin Hryniewiecki zajął 3 miejsce. Jeszcze większy sukces zanotował w biegu grupy „C" na 10 km białostoczanin Świrydowicz, wywalczając 2 miejsce i tytuł wicemistrza Polski LZS. (ko)

# Szarfa najlepszego kibica dla Kaczmarzyka z Gdyni

## Frankiewicz - trzeci

Po raz dziesiąty do pamięci kibiców zastukały mistrzostwa Polski kibiców. Ta ciekawa i interesująca impreza, organizowana jest przez redakcję „Sztandar Młodych" i Zarząd Główny TKKF. Tradycyjny finał rozgrywany jest przed kamerami TV.

W decydujących rozgrywkach zmierzyło się wczoraj czterech najlepszych, a wśród nich obrońca tytułu mgr Marian Frankiewicz z Dąbrowy Białostockiej. W pierwszej parze walczyli Suder z Nowej Huty i Wierszycki z Poznania. Zwyciężył Suder. W drugiej parze zmierzyli się Frankiewicz i Kaczmarzyk z Gdyni. Obaj odpowiadali na trudne pytanie prawie bezbłędnie. Nieco lepszym na początku był Frankiewicz, który dopiero w końcowej fazie zdecydował się (po nieudanych odpowiedziach) na pomoc mistrzyni świata w łucznictwie, Mączyńskiej. Kaczmarzyk pierwszy dwukrotnie wykorzystał pomoc ciężarowca Baszanowskiego. W dogrywce Frankiewicz zdołał wymienić 7 trenerów polskich, pracujących w Meksyku, a Kaczmarzyk 8. I to zadecydowało o zwycięstwie marynarza. W finale Kaczmarzyk pokonał Sudera i zdobył tytuł mistrza Polski. Marian Frankiewicz ostatecznie zajął trzecie miejsce, dzieląc je z Wierszyckim. (Let)

# Ćwiczenia rekreacyjne w zakładach pracy nie mają właściwej rangi

Uchwała VI Kongresu Związków Zawodowych z czerwca 1967 r. mówi:

„Ochrona zdrowia załóg i całego społeczeństwa była i pozostaje w centrum uwagi ruchu związkowego... Instancje i organizacje związków zawodowych będą domagać się od administracji gospodarczej i instytutów branżowych, aby profilaktycznej działalności służby zdrowia towarzyszyły odpowiednie zmiany technologiczne i organizacyjne. NALEŻY ORGANIZOWAĆ RACJONALNE PRZERWY W PRACY, PRZEPROWADZAĆ W TYM CZASIE ĆWICZENIA REKREACYJNE..."

Tak więc związki zawodowe mocno akcentują potrzebę wprowadzania ćwiczeń rekreacyjnych podczas przerw w pracy, jako środki ochrony zdrowia, bezpieczeństwa i higieny pracy.

Na Białostocczyźnie, podobnie jak w innych okręgach, przy Zarządzie Wojewódzkim TKKF powołany został w 1966 r. Ośrodek Metodyczny do spraw 10-minutowych ćwiczeń rekreacyjnych w zakładach pracy, którego zadaniem było i jest kierowanie całokształtem zagadnień metodyczno szkoleniowych i organizacyjno-programowych rekreacyjnej gimnastyki. Ośrodek doprowadził do tego, że w pewnych okresach 1966 r i 1967 r ćwiczenia rekreacyjne stosowało 17 zakładów pracy i instytucji woj. białostockiego. Niestety, słaby angaż w te sprawy niektórych dyrekcji zakładów, rad zakładowych, ognisk TKKF i zakładowej służby zdrowia spowodował, że aktualnie gimnastyka rekreacyjna podczas przerw w pracy prowadzone jest w 9 zakładach i instytucjach woj. białostockiego: w 5 w Białymstoku, w 3 w Ełku i w 1 w Łomży. (ko)

NA ZDJĘCIU: ćwiczy dział cerowaczek białostockiej Fabryki Pluszu.

# Piłka ręczna

W Białymstoku odbył się eliminacyjny turniej piłki ręcznej juniorów o halowe mistrzostwo okręgu. Wygrał AKS Augustów przed Juvenią I B-stok, LZS Różanystok i Wigrami Suwałki. Finałowy turniej odbędzie się w dniach 17 — 18 bm. w Białymstoku.

Dziś o godz. 20.30 piłkarze ręczni AZS Białystok wznawiają treningi w hali przy ul. Jurowieckiej. Nowe twarze — mile widziane. (ko)

# Telegramy

● Na mityngu la w San Diego w Kalifornii, studiujący w USA Australijczyk Pearce uzyskał najlepszy na świecie rezultat w hali w biegu na 2 mile — 8.27,2. Matson (USA) pchnął kulą 20,43, Caruthers (USA) skoczył wzwyż 2.17, Beamon (USA) skoczył w dal 8.03 a Seagren przeszedł o tyczce 5,19.

● W bieżącym tygodniu mistrzynie świata i złote medalistki olimpijskie — siatkarki Japonii rozegrają kilka spotkań w Polsce. W NRD Japonki wygrały z Niemkami 3:2.

● Piłkarze Manchester United wygrali ligowy mecz z Tottenhamem 2:1.

● Niektóre wyniki I ligi koszykówki mężczyzn: Lublinianka — Legia 68:88, Start — Polonia 84:79, Śląsk — Sparta 86:63, Wybrzeże — AZS Poznań 77:71, AZS W-wa — Wisła 76:66.

● Piłkarze Górnika Zabrze wyjechali na 2-tygodniowe zgrupowanie do Gruzji. (ko)

# Marsz w górę siatkarzy AZS

Zapowiadany marsz w górę tabeli siatkarzy białostockiego AZS potwierdza się. Z każdym meczem akademicy grają coraz lepiej i obecnie znajdują się w wysokiej formie. Co ciekawsze, dobrą grę prezentują w trudnym okresie — składania egzaminów. I tu należą się akademikom brawa. Wszyscy siatkarze zdali je z powodzeniem w terminie.

W sobotę, w kolejnym turnieju o mistrzostwo ligi międzywojewódzkiej rozegranym w Białymstoku AZS wygrał z Żyrardowianką 3:0, a w niedzielę z Ursusem również 3:0. Barw AZS bronili **Łapiński, Kudluk, Marcinkowski, Tomczyk, Cerkownik, Pióro i Cybruk**. Również Gwardia zdołała wywalczyć dwa zwycięstwa. Pokonała Ursus 3:2 i wygrała z Żyrardowianką 3:2.

W Szczytnie, gdzie walczył Włókniarz i Społem padły wyniki: LZS Szczytno — Społem 3:0, Gwardia Szczytno — Włókniarz 3:1, Gwardia — Społem 3:0, LZS — Włókniarz 3:0.

Niespodziewane wyniki padły w Siedlcach. Pogoń — Huragan 3:1, Huragan — AZS Olsztyn 3:1, Pogoń — AZS 2:3. W ubiegły czwartek AZS Białystok pokonał Gwardię Białystok 3:1.

Dwa zwycięstwa odniosły w lidze międzywojewódzkiej siatkarki Ogniska Białystok. Wygrały one w Białymstoku z Handlowcem Braniewo 3:1 i Warmią Olsztyn 3:0. AZS Białystok wygrał z Handlowcem 3:0 i przegrał z Warmią 1:3. (Let)

## Nasze wizyty

# Z tej mąki będzie chleb

**Nowo wybudowana sala gimnastyczna przy Technikum Rolniczym w Olecku przez cały dzień rozbrzmiewa gwarem młodych głosów. Aż podziw bierze przygodnego widza, gdy obserwuje grających w koszykówkę lub piłkę ręczną. Nad tym gwarem i tupotem młodych nóg dominują głośne polecenia nauczyciela wf ubranego w niebieskie dresy.**

— ...Niżej środek ciężkości, nie krzyżować nóg, ręce pracują szybciej... dziewczęta, mucha wstrzyma taką akcję!...

30 dziewcząt, każda z plastykową piłką do kosza, uwijało się pod sześcioma tablicami. Nauczyciel jest wymagający. Częściej gani niż chwali, ale musi jednak być zadowolony z podopiecznych.

Nauczyciela wf „pana Leona" nie muszę przedstawiać. Powiem tylko — Mosiejko i już wszyscy wiedzą o kim mowa. Pracuje w Olecku z młodzieżą z niespotykanym samozaparciem. Właściwie od chwili wybudowania sali gimnastycznej życie prywatne dla niego nie istnieje.

Przeciągły gwizdek oznajmia koniec lekcji. Zmęczone, ale uśmiechnięte dziewczęta idą do szatni, a następnie pod gorący prysznic. A my krótką przerwę między lekcjami wykorzystujemy na rozmowę z Leonem Mosiejko.

— Proponuję najpierw zwiedzić nasz obiekt. Jest to wspaniała, nowoczesna sala o wymiarach przepisowego boiska do gry w koszykówkę. Jedna ściana przykryta jest drabinkami na drugiej zaś znajdują się cztery dodatkowe tablice do kosza. Zaplecze również bez zastrzeżeń. Szatnie z natryskami, magazyn na sprzęt i siłownia. W siłowni pomost, jedna sztanga wyczynowa i dwie przerobione ze starych części traktorowych i wagoników kolejki wąskotorowej. W magazynach półki uginają się od sprzętu.

**— W jaki sposób zdobyliście tak wielką ilość sprzętu sportowego?**

— Jest wiele różnych źródeł na otrzymanie pieniędzy. Przy pomocy dyrekcji szkoły potrafiliśmy to wykorzystać i dlatego dziś posiadamy w magazynach między innymi 40 piłek plastykowych do kosza, 40 do piłki ręcznej, 20 do siatkówki, materace, sprzęt lekkoatletyczny (nawet płotki) i narciarski. Mamy tylko trudności z zakupieniem nart biegowych. Nie ma ich w sklepach. Obecnie na sali trwają zajęcia od rana do wieczora. Po południu z reguły odbywają się rozgrywki międzyklasowe o puchar rady pedagogicznej.

**— Jakimi sportowymi sukcesami może pochwalić się technikum?**

— W piłce ręcznej dziewcząt i chłopców zdobyliśmy tytuły mistrzów okręgu szkół rolniczych. Na mistrzostwach Polski dziewczęta zajęły 4 miejsca a chłopcy 5. Na mistrzostwach okręgu w piłce koszykowej zdobyliśmy tytuły wicemistrzowskie. Również drugie miejsce w okręgu wśród szkół rolniczych wywalczyły lekkoatletki. Czterech uczniów gra w drużynie piłki ręcznej, walczącej w lidze międzywojewódzkiej. Sukcesy te zawdzięczamy serdecznemu ustosunkowaniu się do sportu dyrektora Technikum Rolniczego mgr Bernatowicza. Z inicjatywy dyrektora wprowadzono u nas po południu godzinę relaksu czynnego. Cała młodzież, a jest 240 uczennic i uczniów, bierze łyżwy, sanki, narty i bawi się na powietrzu, po to, aby po uciążliwych zajęciach nabrać siły przed odrabianiem lekcji. Sądząc po entuzjazmie jaki obserwuję w hali i w terenie wkrótce będą większe sukcesy.

My w to nie wątpimy. Mówiąc językiem nieco rolniczym, z tej mąki będzie chleb! (Let)

# Z okazji „Dnia Handlowca"

W Białymstoku odbyły się drużynowe rozgrywki zespołów ognisk TKKF z okazji „Dnia Handlowca". Siatkówkę kobiet wygrało „Społem" Bielsk Podl. przed „Pelikanem" Białystok. W siatkówce mężczyzn zwyciężyła drużyna WSS, Oddział Białystok przed „Fastami". W szachach najlepsze było „Społem" Bielsk Podl. przed „Arkonią" Olecko. Turniej tenisa stołowego wygrał „Metalowiec" B-stok przed zespołem WSS, Oddział Białystok. Najlepsze drużyny otrzymały pamiątkowe proporczyki. (ko)

# Z Łomży

W niedzielę 11 bm. o godz. 10.30 w sali Prezydium MRN w Łomży odbędzie się walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze ŁKS Łomża. Obok działaczy i sympatyków klubu o przybycie proszeni są dyrektorzy zakładów pracy.

Rada SKS Liceum Ogólnokształcącego w Jedwabnem przeprowadziła III konkurs — plebiscyt na 5 najlepszych sportowców szkoły w 1967 r. Plebiscyt wygrała reprezentantka okręgu juniorek w biegach na 400 i 800 m Teresa Lusińska. Dyrektor LO A. Moroz wręczył najlepszym sportowcom nagrody, ufundowane przez dyrekcję szkoły. Najlepszym kibicem sportowym szkoły okazał się K. Moenke. (ko)

# XX LAT KS GWARDIA

Gwardia Białystok, obchodząca w bieżącym roku jubileusz 20-lecia istnienia, zapoznała nas na konferencji prasowej z dorobkiem klubu.

Głównym celem naszego klubu gwardyjskiego było i jest propagowanie i rozwój kultury fizycznej oraz niektórych dyscyplin sportu wyczynowego wśród pracowników resortu i ich rodzin, jak również wśród całej młodzieży białostockiej.

Do najważniejszych osiągnięć Gwardii w wymienionym 20-leciu zaliczyć trzeba:

- poważny wkład w krzewienie kultury fizycznej i rozwój sportu wyczynowego w mieście Białymstoku.
- usprawnianie tężyzny fizycznej wśród pracowników resortu w ramach działalności gwardyjskich kół krzewienia kultury fizycznej,
- otoczenie opieką wychowawczą i częściowo materialną młodzieży uprawiającej sport przy jednoczesnym zachęcaniu jej do nauki i podnoszenia kwalifikacji zawodowych,
- zapoczątkowanie budowy obiektów sportowych.

Dorobek poszczególnych sekcji wyczynowych klubu w 20-leciu przedstawia się następująco:

PIŁKA NOŻNA. W latach 1949 — 1963 Gwardia Białystok wraz z Mazurem Ełk reprezentowała najwyższy poziom w województwie.

BOKS. Od czterech lat bokserzy Gwardii walczą w II lidze, plasując się na niezłych lokatach. Bokserzy Gwardii zdobyli na mistrzostwach Polski seniorów 1 tytuł wicemistrzowski i 2 trzecie miejsca. 3 naszych gwardzistów wywalczyło I miejsce w mistrzostwach federacji. Juniorzy Gwardii zdobyli ogółem 9 tytułów wicemistrzów Polski.

SIATKÓWKA MĘŻCZYZN. Do niedawna reprezentowała najwyższy poziom w województwie. W sezonie 1957/58 gwardziści walczyli w I lidze, a przez długie lata stanowili czołówkę II ligi. W latach 1958 i 1962 Gwardia zdobyła mistrzostwo Polski w tzw. trójkach, a w 1959 r. — mistrzostwo klubów gwardyjskich.

KOLARSTWO. Sekcja, zorganizowana w 1953 r. wychowała wielu zawodników, wchodzących w skład reprezentacji okręgu.

Do najciekawszych imprez, zorganizowanych przez Gwardię należały mecze siatkówki mężczyzn z Vasasem Budapeszt i Dynamo Moskwa, międzynarodowy turniej bokserski z udziałem zawodników NRD, Węgier i Bułgarii, mecz bokserski z reprezentacją Berlina, mecz piłkarski z młodzieżową reprezentacją Polski, spotkania I ligi siatkówki mężczyzn i II ligi bokserskiej.

Na uwagę zasługują formy pracy z młodzieżą. Były to lub są kontakty działaczy i szkoleniowców klubu ze szkołami (szczególnie nauczycielami wf) i rodzicami, udzielanie stypendium młodzieży uczącej się, zgodnie z ogólnymi przepisami (decyduje klasa sportowa zawodnika), spotkania działaczy i trenerów z zawodnikami, a ostatnio z przedstawicielami zakładów pracy, w których sportowcy są zatrudnieni, pomoc zawodnikom w zdobywaniu zawodu, organizowanie masowych turniejów i imprez dla młodzieży oraz wspólnie z ZMS — turniejów tzw. dzikich drużyn. Np. w 1967 r. w turnieju dzikich drużyn wzięły udział 62 drużyny — 572 chłopców.

Klub, podobnie jak prawie wszystkie organizacje sportowe, miał okresy bardzo aktywnego rozwoju i okresy stagnacji. Najefektywniejsza działalność przypadała na lata 1949—53, gdy działało 11 różnych sekcji. Obecnie klub ma 6 sekcji i skupia, łącznie ze zrzeszonymi w 6 gwardyjskich kołach krzewienia kultury fizycznej, 1.704 członków, w tym 329 zawodników wyczynowych.

W 1966 r. Gwardia rozpoczęła budowę dużego stadionu sportowego na Nowym Mieście. W I połowie br. przeprowadzona będzie adaptacja obecnego klubu — kina MO na salę i świetlicę sportową.

Tą drogą Gwardia dziękuje wszystkim władzom, organizacjom, instytucjom, zakładom i szkołom za pomoc okazaną klubowi w działalności, a społeczeństwu Białegostoku — za wyrazy sympatii. Wszystko to mobilizuje klub do jak najlepszego wykonania nowych zadań.

P. KOWALSKI

TOTO-LOTEK

1, 8, 15, 16, 17, 42, (47)